



BULETYN URZĄDOWY CZEHOWICE-DZIEDZIC

Nr 11
listopad 2018



11 listopada br. pod odbudowanym po 79 latach Pomnikiem Wolności obchodziliśmy 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

W NUMERZE

**Święto Niepodległości
i odsłonięcie Pomnika
Wolności**
strony 2-6

NA SESJI

**Pierwsza sesja nowej
kadencji...**
strony 7-9

**..i pożegnanie starej
kadencji** (zdjęcie)
strona 8

HISTORIA

Nasi legioniści
strony 10-11

Pomnik Wolności
strony 12-14

500 lat Zabrzega
strony 14-19

**W bibliotece:
obchody 100-lecia
niepodległości**
strona 19

OKŁADKA:

Pod nowym (i dawnym) Pomnikiem Wolności
oprac: Red. | Zdjęcia: Łukasz Piątek i autor nieznany

BIULETYN SAMORZĄDOWY
CZECHOWIC-DZIEDZIC

Ukazuje się 10 razy w roku (2018)

Czasopismo wydaje:

Urząd Miejski w Czechowicach-Dziedzicach
Pl. Jana Pawła II 1
43-502 Czechowice-Dziedzice
www.czechowice-dziedzice.pl

Nakład: 6000 + 100 egz.

Druk: Times | Czechowice-Dziedzice

Projekt, opracowanie graficzne,
skład i przygotowanie do druku - Red.

REDAKTOR NACZELNY:

Paweł Mizera

Tel. 32 21 471 86

biuletyn@um.czechowice-dziedzice.pl

RADA PROGRAMOWA:

Maciej Kołoczek (przewodniczący)
Krzysztof Bergel
Andrzej Maj
Alicja Ogiegło

Święto Niepodległości z odbudowanym Pomnikiem Wolności

Wyjątkową oprawę miały **obchody
100. rocznicy odzyskania niepodległo-
ści przez Polskę zorganizowane
w Gminie Czechowice-Dziedzice.**

Uroczystości zostały podzielone
na dwa dni, a ich kulminacyjnym momen-
tem było **odsłonięcie odbudowanego
Pomnika Wolności, który stanął
na nowym Skwerze Stulecia.**

Pomnik na stulecie

Sobotnie uroczystości otwarcia Skwe-
ru Stulecia, których gospodarzami byli
Burmistrz Czechowic-Dziedzic **Marian
Błachut** oraz Przewodniczący Rady
Miejskiej **Damian Żelazny**, rozpo-
częła krótka prezentacja historyczna
dotycząca dramatycznych losów zbu-
rzonego przez hitlerowców Pomnika
Wolności, przedstawiona przez **Jacka
Cwetlera**, kustosa czechowickiej Izby
Regionalnej. Wśród licznie zgroma-
dzonych na nowym Skwerze Stulecia
mieszkańców oraz zaproszonych gości

do obchodzenia kolejnych rocznic od-
zyskania niepodległości, już nie w sym-
bolicznym, ale prawdziwym cieniu Po-
mnika Wolności.

Pomnik został odbudowany ze środków
Gminy Czechowice-Dziedzice, a jego
realizację wsparło też Ministerstwo
Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po-
dobnie, jak w budowę pierwotnego po-
mnika, także i w powstanie obecnego
obelisku włączyli się mieszkańcy Cze-
chowic-Dziedzic i okolic, odpowiadając
na wspólny apel Burmistrza i Przewod-
niczącego Rady Miejskiej, którzy pod-
kreślili, że są bardzo wdzięczni miesz-
kańcom za taki gest. Do końca roku
istnieje jeszcze możliwość dokonania
symbolicznej wpłaty na budowę po-
mnika.

W uroczystym przecięciu wstęgi, któ-
rego dokonali wspólnie Burmistrz **Ma-
rian Błachut** i Przewodniczący Rady
Miejskiej **Damian Żelazny**, uczestniczył
Tadeusz Janik - syn **Tadeusza Adol-**

fa Janika, legio-
nisty i powstańca
śląskiego. **Tade-
usz Adolf Janik** 25
sierpnia 1914 roku
poprowadził dzie-
dzickich ochotni-
ków do Legionów
Polskich, któ-
rzy 25 sierpnia

Burmistrz **Marian
Błachut** i Wicepre-
wodniczący Rady
Miejskiej **Krzysztof
Bergel** odsłaniają
tabliczkę z nazwą
Skweru Stulecia.

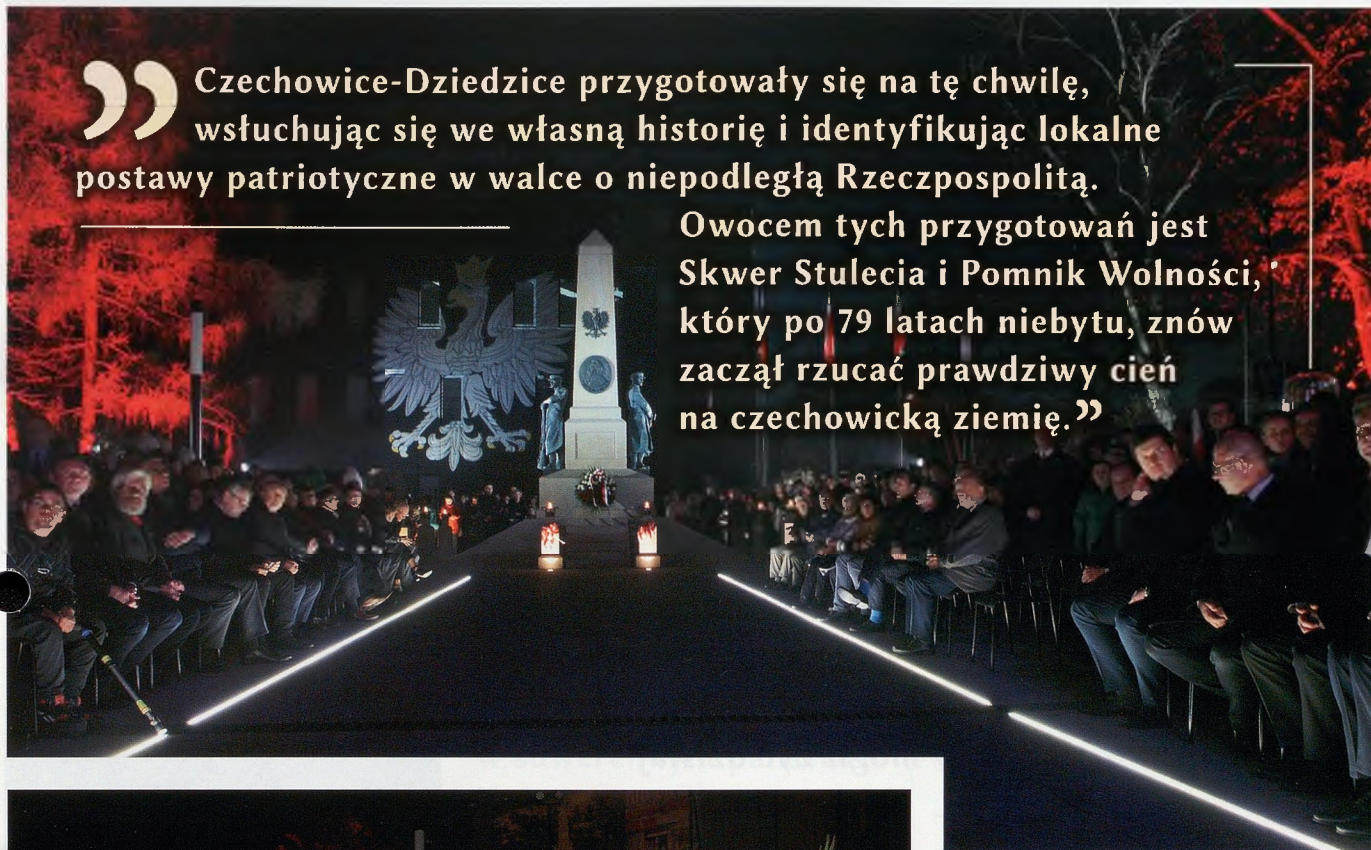


FOT. DOROTA KOPERSKA

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 XI 2018

„Czechowice-Dziedzice przygotowały się na tę chwilę, wsłuchując się we własną historię i identyfikując lokalne postawy patriotyczne w walce o niepodległą Rzeczpospolitą.

Owoce tych przygotowań jest Skwer Stulecia i Pomnik Wolności, który po 79 latach niebytu, znów zaczął rzucać prawdziwy cień na czechowicką ziemię.”



FOT. TOMASZ WOJCIK



FOT. TOMASZ WOJCIK

jącym zmroku, w niesamowitej scenerii, przy reflektorach rzucających barwy narodowe na okoliczną zieleń oraz orła białego na ścianę budynku pobliskiego Komisariatu Policji.

Podczas uroczystości posadzony został również „Dąb Niepodległości”, który wspólnie z Burmistrzem Marianem Błachutem posadził Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Bartłomiej Fajfer**. Jest to dąb błotny kolumnowy - jedna z szybciej rosnących odmian dębów, mająca smukłą formę i piękną bar-

wę liści, które jesienią przebarwiają się na intensywnie czerwony kolor i niewątpliwie będą istotnym elementem dekoracyjnym nowego skweru. Odsłonięto też tabliczkę z nazwą Skweru Stulecia, a wspólnie z Burmistrzem dokonał tego Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Krzysztof Bergel**. Nazwa „Skwer Stulecia” została

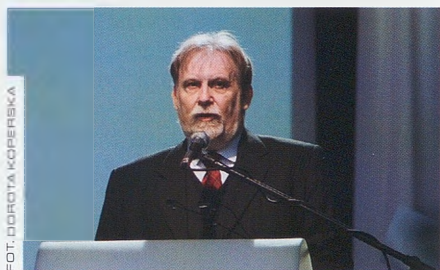
„Spotykamy się w przeddzień narodowego święta, setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, by oddać hołd naszym przodkom, którym zawdzięczamy niepodległą, wolną Ojczyznę.”

▷ 1914 roku wyjechali z dziedzickiego dworca kolejowego (patrz strony 10-11 biuletynu). Część z nich już nie wróciła. Po powrocie z wojennej tułaczki Adolf Janik włączył się w walkę o polskość Ziemi Śląskiej, angażując się w przygotowanie plebiscytu, najpierw na Śląsku Cieszyńskim, a później na Górnym Śląsku. Był komendantem Związku Strzeleckiego i prezesem Związku Legionistów Polskich w Dziedzicach, pełnił też funkcję przewodniczącego komitetu budowy pierwotnego Pomnika Wolności w Dziedzicach, który stanął na Placu Wolności w 1924 roku w dziesiątą rocznicę wyjazdu legionistów (patrz strony 12-14 biuletynu) i stał tam przez 15 lat, do czasu jego zburzenia przez Niemców w pierw-

szym tygodniu II wojny światowej. Pomnik Wolności został poświęcony przez księdza dziekana **Andrzeja Raszkę**. Po odsłonięciu Pomnika Wolności odśpiewany został hymn, a na maszty wciągnięte zostały flagi państwowe. Wszystko rozgrywało się przy zapada-

nadana nowo wybudowanej przestrzeni miejskiej przez Radę Miejską w Czechowicach-Dziedzicach uchwałą z dnia 25 września 2018 roku. Burmistrz i Wiceprzewodniczący wyrazili nadzieję, że nazwa ta szybko przyjmie się w świadomości mieszkańców, cze-

mu z pewnością pomoże uchwała Rady Miejskiej z 30 października br., w wyniku której przystanek autobusowy znajdujący się przy skwerze nosi nazwę Niepodległości - Skwer Stulecia. W przygotowanej niszy pomnika złożone zostały urny z ziemią z Katynia i ze Starego Grodkowa, które przenieśli Jerzy Cieślik i Zbigniew Chmielniak. Jerzy Cieślik jest synem Bolesława Cieślika, który urodził się 17 czerwca 1907 roku w Czechowicach i tutaj kształcił się i dorastał, będąc jednym z inicjatorów kształcenia zawodowego młodzieży w Czechowicach i Dziedzicach oraz powstałej w 1928 roku Doksztalcącej Szkoły Zawodowej, zostając później jej kierownikiem. Jako podporucznik rezerwy saperów Bolesław otrzymał powołanie do wojska 26 sierpnia 1939 roku. Walczył w kampanii wrześniowej, a w listopadzie 1939 roku dostał się do radzieckiej niewoli i został umieszczony w obozie w Kozielsku. W dniu 14 kwietnia 1940 roku wraz z innymi oficerami, także mieszkańcami Czechowic, Dziedzic i okolic, został stracony w Katyniu.



**„Odbudowując Pomnik Wolności
spłacamy wielopokoleniowy dług
wdzięczności wobec tych, którym jesteśmy
winni pamięć i wdzięczność za walkę
o to, byśmy mogli żyć dzisiaj
w niepodległej Polsce. „**

Z kolei Zbigniew Chmielniak - jako kilkuletni chłopiec - wspierał w konspiracji partyzantów Armii Krajowej, ukrywających się w tutejszych lasach. Obecnie pielęgnuje pamięć o współtowarzyszach broni. Zbigniew Chmielniak pełnił do niedawna funkcję prezesa Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręgu Śląska Cieszyńskiego i troszczy się szczególnie o upamiętnienie żołnierzy oddziału kapita-

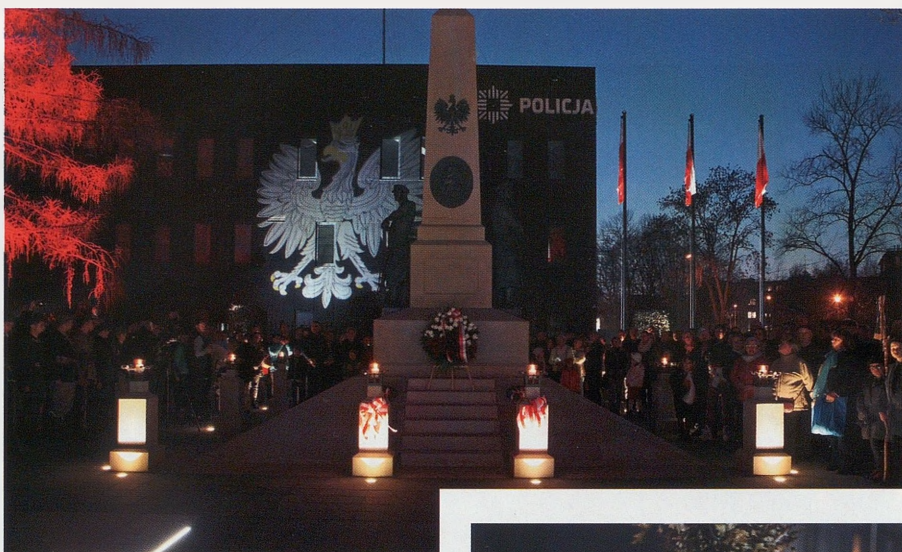
na Henryka Flame (pseudonim Bartek). Żołnierze ci zostali straceni w wyniku tajnej operacji Urzędu Bezpieczeństwa w 1946 roku w lasach na terenie

Starego Grodkowa na Opolszczyźnie. Ich szczątki odkrył w 2016 r. zespół prof. Krzysztofa Szwagrzyka z Instytutu Pamięci Narodowej. Po zakończeniu uroczystości nisza z urnami została zasłonięta przez pamiątkową tablicę. Budowa skweru, zakończona terminowo niemal w przeddzień uroczystości, przyniosła niespodziankę. Podczas robót ziemnych wykonawcy wykopali w tym miejscu kamienny słup, który okazał się być kamieniem granicznym



Uroczyste złożenie w cokole Pomnika Wolności
ziemi z Katynia i Starego Grodkowa.

Powyżej - przemawia Jacek Cwetler, a „Dąb Niepodległości”
sadzą Burmistrz Czechowic-Dziedzic Marian Błachut
i Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bartłomiej Fajfer.



nym z 1722 roku, wskazującym granicę pomiędzy ówczesnymi Czechowicami a Dziedzicami. Otrzymaliśmy więc prezent z czasów, kiedy Polska nie była jeszcze dotknięta rękami zaborców. Geodeci miejscy odnaleźli na starych mapach prawdopodobną lokalizację tego kamienia. Został on, jako historyczna pamiątka, ponownie wkopany w miejscu zbliżonym do pierwotnego - można go odnaleźć w sąsiedztwie słupa energetycznego przy chodniku wzdłuż ulicy Adama Mickiewicza, gdzie został dodatkowo oznaczony pamiątkową tabliczką.

Ponadto, w specjalnie przygotowanym namiocie Poczty Polskiej można było kupić okolicznościową kartę pocztową i znaczek oraz przybić pamiątkowy stempel pocztowy, zaprojektowany na tę uroczystość. Przedsięwzięcie zorganizowane przez Koło Terenowe

Burmistrz **Marian Błachut** wyraził przekonanie, że **Skwer Stulecia** wraz z **Pomnikiem Wolności** będą **godnym miejscem do obchodzenia kolejnych rocznic odzyskania niepodległości** - odtąd będziemy się tutaj wspólnie spotykać, by uroczystie obchodzić święta państwowe i lokalne.

nr 24 Polskiego Związku Filatelistów w Czechowicach-Dziedzicach cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. Czechowiczcy filateliści przygotowali także specjalną wystawę z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, którą można zwiedzać w galerii Miejskiego Domu Kultury. Wernisaż wystawy odbył się nazajutrz, 11 listopada, po zakończeniu Galowe-



FOT. DOROTA KOPERSKA

„Spotykamy się także po to, by wspólnie radować się daną nam możliwością życia w suwerennym państwie i w czasie pokoju. ”

go Koncertu Jubileuszowego, przygotowanego przez Miejski Dom Kultury. Sobotnim wydarzeniem towarzyszyła uroczystość nadania sztandaru Szkole Podstawowej nr 4 im. Orła Białego, która rozpoczęła właśnie setny rok szkolny w języku ojczystym. Patron szkoły - Orzeł Biały - wprost wpisał się w charakter święta. Fundatorem sztandaru jest Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 4. W drugiej części programu przy akompaniamencie zespołu muzycznego Szkoły Podstawowej nr 4 odbyło się wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych w ramach III Czechowickiego Śpiewania z Czwórką, które następnie przeniosło się do budynku szkoły. W szkole czekały przygotowane dla mieszkańców gorąca herbata i cie-



FOT. DOROTA KOPERSKA

pły poczęstunek, a uczniowie szkoły rozdali śpiewniki z tekstami piosenek oraz małe flagi narodowe, przeznaczone głównie dla licznie uczestniczących w imprezie dzieci.

Do rąk mieszkańców licznie biorących udział w sobotnich uroczystościach trafiły również między innymi specjalne, okolicznościowe przypinki z logo obchodów 100-lecia niepodległości w naszym mieście, które na tę okazję przygotował Wydział Promocji Urzędu Miejskiego.

Uroczystemu odsłonięciu Pomnika Wolności towarzyszyły dodatkowe atrakcje dla mieszkańców, gdyż w organizację miejskich obchodów włączyły się liczne lokalne stowarzyszenia. Czechowiczcy harcerze 1 Środowiskowej Drużyny Harcerzy Starszych im. Wydzielonej Organizacji Dywersyjnej Armii Krajowej „Wachlarz” z Hufca ZHP Czechowice-Dziedzice im. Olgi i Andrzeja Małkowskich zorganizowali grę miejską, czechowiczcy strzelcy z Jednostki Strzeleckiej 3028 Związku Strzeleckiego „Strzelec” Organizacji Społeczno-Wychowawczej przeprowadzili zawody strzeleckie, które odbyły się na strzelnicy pneumatycznej firmy Akces, zaś członkowie Grupy



FOT. TOMASZ WOJCIK



FOT. DOROTA KOPERSKA

Rekonstrukcji Historycznej „Beski-
dy” przedstawili inscenizację z okre-
su II wojny światowej. W rekonstrukcji
historycznej, która odbyła się w par-
ku miejskim „Lasek”, zaprezentowało
się kilkudziesięciu rekonstruktorów,
a barwna i realistyczna inscenizacja
walki partyzantów z Niemcami zgromadziła tłumy czechowiczów. Po re-
konstrukcji na placu w parku odbyła się
natomiast ceremonia nadania nowego
sztandaru czechowickiemu Hufcowi
Związku Harcerstwa Polskiego, z udziałem
Burmistrza Mariana Błachuta.

Uroczyste obchody

Z kolei w niedzielę 11 listopada, po raz
pierwszy pod odbudowanym Pomni-
kiem Wolności, odbyły się oficjalne,
gminne obchody Narodowego Świę-

ta Niepodległości z udziałem pocztów sztandarowych i delegacji szkół, zakładów pracy, organizacji pozarządowych i instytucji, w tym mażorettek z grupy „Perfekto”, harcerzy, strzelców oraz członków grupy rekonstrukcyjnej. Dwudniowe uroczystości na Skwerze Stulecia prowadził **Grzegorz Wąsik** - naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego. Po uroczystościach na Skwerze Stulecia nastąpił przemarsz do kościoła pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Dziedzicach, gdzie odprawiona została uroczysta msza święta za Ojczyznę. Następnie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty przy Zbiorowej Mogile Poległych i Pomordowanych w obu wojnach światowych na dziedzińskim cmentarzu parafialnym oraz pod tablicą upamiętniającą wymarsz legionistów, znajdującą się na ścianie budynku starej karczmy przy ulicy Legionów.

Tradycyjnie już można było uczcić Święto Niepodległości udziałem w ilościściowych biegach. W sobotę 10 listopada odbyły się zawody biegowe dla dzieci i młodzieży na stadionie MOSiR, natomiast w niedzielę już po raz 27. wystartował Bieg Niepodległości ulicami miasta na dystansie 10 kilometrów,

który zgromadził przeszło sześćset biegaczy i biegaczek. Dwudniowe uroczystości zakończył wspomniany Galowy Koncert Jubileuszowy organizowany przez Miejski Dom Kultury oraz wernisaż wystawy filatelistycznej z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości. (Ł.P., Red.) ■



FOT. LUKASZ PIĄTEK



FOT. LUKASZ PIĄTEK



FOT. LUKASZ PIĄTEK



FOT. LUKASZ PIĄTEK



FOT. RENATA NAWROCKA



FOT. RENATA NAWROCKA

Na sesji Rady Miejskiej

Pierwsza sesja nowej kadencji

22 listopada br. odbyła się pierwsza sesja Rady Miejskiej nowej, pięcioletniej kadencji (2018-2023), na której wręczono zaświadczenia o wyborze, a radni i Burmistrz złożyli ślubowanie. Wybrano również Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej.

Ślubowanie

Pierwszym obradom nowej Rady Miejskiej, zwołanym zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym przez Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej, przewodniczył tradycyjnie radny senior **Andrzej Maj**, najstarszy z grona wybranych w październikowych wyborach radnych. Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności sesji, głos zabrał Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej **Piotr Ciołkiewicz**, który uroczyście wręczył wszystkim radnym i burmistrzowi zaświadczenia o wyborze, każdemu z osobna składając swoje gratulacje. Następnie radni złożyli przysięgę, uroczyście ślubując.

- Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców -

odczytał słowa ślubowania prowadzący obrady, a następnie wywołani kolejno radni wypowiedzieli słowo „ślubuję”. Ślubowanie mogło być złożone

z dodaniem: „Tak mi dopomóż Bóg”. - Stwierdzam, że wszyscy radni obecni na sesji złożyli ślubowanie

*radnego i tym samym objęli mandat radnego - podsumował ślubowanie radny senior Andrzej Maj. W dalszej części sesji uroczyście ślubował również Burmistrz Czechowic-Dziedzic **Marian Błachut**. - Obejmując urząd burmistrza gminy, uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.*

Radny senior
Andrzej Maj



Przewodniczący
Miejskiej Komisji
Wyborczej
Piotr Ciołkiewicz



▷ Wybór przewodniczącego

Na pierwszej sesji nowej kadencji kluczowym punktem obrad był wybór Przewodniczącego Rady Miejskiej. Wybory przeprowadziła Komisja Skrutacyjna, wyłoniona spośród nowo zaprzysiężonych radnych, w składzie: **Łukasz Dobucki** (Rodzina-Prawo-Wspólnota) - przewodniczący, **Janusz Uszok** (Nowa Inicjatywa) i **Mariusz Sekta** (Prawo i Sprawiedliwość). Po opracowaniu i przedstawieniu regulaminu gło-

wania, który mówił m.in. że wybór przewodniczącego musi być dokonany bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym, nastąpiło zgłaszanie kandydatów. Zgłoszono tylko jednego - **Damiana Żelaznego** (Nowa Inicjatywa), który pełnił tę funkcję również w poprzednich dwóch kadencjach, w latach 2010-2018. Każdy radny otrzymał jedną kartę do głosowania, opatrzoną pieczęcią Rady Miejskiej, a po wyczytaniu kolejno

w porządku alfabetycznym radni wrzucali karty do urny. Po podliczeniu wyników okazało się, że 13 radnych głosowało za wyborem kandydata, nikt nie zagłosował przeciwko, zaś 8 radnych wstrzymało się od głosu. Przewodniczącym Rady Miejskiej VIII kadencji został wybrany Damian Żelazny.

- *Gratuluję wyboru na funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej i przekazuję prowadzenie obrad nowemu przewodniczącemu* - zakończył tę część sesji radny senior. ▶

Radni Rady Miejskiej VII kadencji (2014-2018):

Krzysztof BERGEL (KWW Aktywny Senior Gminy Czechowice-Dziedzice)
Karol BIELAS (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Jerzy BOŻEK (KWW Aktywny Senior Gminy Czechowice-Dziedzice)
Marian DERLICH (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Łukasz DOBUCKI (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Bartłomiej FAJFER (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Radosław HUDZIEC (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Krzysztof JARCZOK (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Kazimierz KOCUR (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Stanisław KOPEĆ (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Edward KÓSKA (KWW Aktywny Senior Gminy Czechowice-Dziedzice)
Magdalena KUBIK (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Jerzy KWAŚNIEWSKI (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Andrzej MAJ (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Paweł PAWLIK (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Alicja OGIEGŁO (KW Platforma Obywatelska)
Krzysztof SZCZYPKA (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Janusz USZOK (KW Stowarzyszenie Nowa Inicjatywa)
Kazimierz URBĄŃSKI (KW Przyjazny Samorząd)
Stanisław WOJCIECH (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Damian ŻELAZNY (KW Przyjazny Samorząd)

Radni Rady Miejskiej VIII kadencji (2018-2023):

Ewa APRYJAS (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Jerzy BOŻEK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Edward BUCZEK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Jacek CWETLER (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Leszek CZOPEK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Marian DERLICH (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Łukasz DOBUCKI (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Bartłomiej FAJFER (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Radosław HUDZIEC (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Krzysztof JARCZOK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Magdalena KUBIK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Wojciech LEŚNY (KW Prawo i Sprawiedliwość)
Andrzej MAJ (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Paweł PAWLIK (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Justyna RZEPECKA (KW Prawo i Sprawiedliwość)
Mariusz SEKTA (KW Prawo i Sprawiedliwość)
Krzysztof SZCZYPKA (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Kazimierz URBĄŃSKI (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Janusz USZOK (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)
Krystyna ZIOBERCZYK (KWW Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota)
Damian ŻELAZNY (KW Stowarzyszenia Nowa Inicjatywa)



Na zdjęciu, od lewej - Zastępca Burmistrza Czechowic-Dziedzic Maciej Kołoczek, Burmistrz Marian Błachut oraz 21 radnych minionej, VII kadencji (wymienionych powyżej).

▷ Wybór wiceprzewodniczącego

Prowadząc już obrady, nowo wybrany Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował zmianę porządku obrad i wprowadzenie głosowania nad nową uchwałą w sprawie określenia liczby wiceprzewodniczących Rady Miejskiej. Argumentował, że w poprzedniej kadencji było wprowadzenie dwóch wiceprzewodniczących, ale we wcześniejszych dwóch kadencjach - przy tej samej ilości radnych - był tylko jeden przewodniczący i należy do tego stanu powrócić. Niektórzy radni (z komitetów RPW i PiS) argumentowali z kolei, że dobrym zwyczajem jest powoływanie wiceprzewodniczących z wszystkich klubów tudzież komitetów (w chwili dokonywania wyboru wiceprzewodniczącego kluby radnych nie zostały jeszcze ukonstytuowane), gdyż prawie połowa mieszkańców gminy głosowała na komitety, które - przy wyborze jednego tylko wiceprzewodniczącego, najprawdopodobniej z Nowej Inicjatywy (która ma większość w Radzie Miejskiej) - nie byłyby reprezentowane w Prezydium Rady. Zaproponowali oni wybór trzech wiceprzewodniczących, po jednym z każdego komitetu, składając w tej sprawie nawet wniosek formalny, który jednak nie zyskał akceptacji większości radnych.

Po przyjęciu nowego porządku obrad przystąpiono do wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Wybory przeprowadziła wyłoniona z grona radnych Komisja Skrutacyjna w składzie: **Krzysztof Szczypka** (Rodzina-Prawo-Wspólnota) - przewodniczący, **Janusz Uszok** (Nowa Inicjatywa) i **Justyna Rzepecka** (Prawo i Sprawiedliwość). Zadaniem Komisji Skrutacyjnej było m.in. opracowanie regulaminu głosowania nad wyborem wiceprzewodniczącego, zgodnie z którym wybór następował - tak, jak w przypadku wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej - bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, w głosowaniu tajnym.

Zaproponowano dwóch kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej - **Bartłomieja Fajfera** (Nowa Inicjatywa), dotychczasowego wiceprzewodniczącego (w latach 2010-2018) oraz **Radosława Hudźca** (Rodzina-Prawo-Wspólnota). Po przeprowadzeniu głosowania i podliczeniu przez Komisję Skrutacyjną głosów z kart w urnie okazało się, iż wymaganą większość zyskał Bartłomiej Fajfer (12 radnych poparło jego kandydaturę, 8 głosów otrzymał Radosław Hudziec, jedna radna nie brała udziału w głosowaniu). Niniejszym, jedynym Wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej VIII kadencji (2018-2023) został wybrany Bartłomiej Fajfer.

- Dziękuję bardzo za zaufanie, za odane na mnie głosy. Mam nadzieję, że w tym udanym duecie, który już przez tyle lat pełni tę funkcję, spełnimy pokładane w nas nadzieje, a osoby nieprzekonane przekonamy - powiedział po wyborze Bartłomiej Fajfer.

- Wszyscy tworzymy ten zespół, który ma za zadanie dobrze i godnie reprezentować społeczeństwo Gminy Czechowice-Dziedzice. Jesteśmy tylko po to, aby w miarę możliwości najlepiej przygotowywać prace Rady Miejskiej i komisji. My wszyscy tutaj zebrani jesteśmy odpowiedzialni za prawidłowe funkcjonowanie naszej społeczności lokalnej, bo tego oczekują nasi wyborcy - zwrócił się na koniec do zgromadzonych na sesji radnych Damian Żelazny. - Nieważne, po której stronie się siedzi - ważne, aby w miarę możliwości, pomimo pewnych różnic, które będą się pojawiały - bo nigdy nie będzie tak, że wszyscy będą głosować jedynomyślnie, będą zdania odmienne i poglądy odmienne - i tak ma być - aby przez wzajemne zrozumienie i poszanowanie, godność drugiego człowieka, starać się wspólnie razem pracować dla dobra wspólnego naszej społeczności, dla dobra naszej małej ojczyzny.

Na kolejną sesję, którą zaplanowano na 29 listopada (już po zamknięciu tego numeru biuletynu), przewidziano m.in. wybór przewodniczących komisji Rady Miejskiej. (BRM, Red.) ■



Przewodniczący
Rady Miejskiej
Damian Żelazny
i Wiceprzewodniczący
Bartłomiej Fajfer
(poniżej)



Rada Miejska obradowała 22 listopada 2018 r.

Na sesji 22 listopada 2018 r. uchwalone zostały następujące uchwały:

- 1) Nr I/1/18 w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej dla przeprowadzenia wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 2) Nr I/2/18 w sprawie przyjęcia regulaminu wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 3) Nr I/3/18 w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 4) Nr I/4/18 w sprawie określenia liczby wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 5) Nr I/5/18 w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej dla przeprowadzenia głosowania nad wyborem Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 6) Nr I/6/18 w sprawie przyjęcia regulaminu głosowania nad wyborem Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach,
- 7) Nr I/7/18 w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach.

Wszystkie uchwały i projekty uchwał → www.bip.czechowice-dziedzice.pl ■

Nasi legioniści

FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ



25 sierpnia 1914 roku z dziedzickiego dworca kolejowego wyjechał do Cieszyna 40 osobowy oddział ochotników do służby w Legionach. Zanim pociąg wyruszył, w Dziedzicach odbyło się uroczyste pożegnanie.

O godzinie 8 rano, w kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Dziedzicach, odbyła się uroczysta msza święta, którą odprawił ksiądz infułat **Wilhelm Kasperlik**. Kazanie wygłosił ksiądz **Jerzy Juroszek**. Msza była odprawiana w intencji ochotników, którzy szli

Zabrzega, Ligoty, Bronowa, Rudzicy, Zarzecza, Roztropic, Bielska i specjalna delegacja z Cieszyna, grały dwie orkiestry - z Bronowa i Ligoty. Po udzieleniu błogosławieństwa wszyscy uczestnicy mszy w kolumnie czwórkowej udali się do dziedzickiej karczmy u Strycz-

walczyć za ojczyznę. Cała odjeżdżająca na front czterdziestka młodych żołnierzy przystąpiła do komunii świętej, poświęcono również ich broń. Podczas mszy, w której uczestniczyli mieszkańcy Czechowic, Dziedzic,

Wymarsz spod karczmy

Przed karczmą ustawiono wszystkich w dwurzędzie, a orkiestra zagrała „Boże coś Polskę” oraz hymn ludu „Boże wspieraj”. Następnie, do ochotników, ich rodzin, bliskich i zgromadzonych gapiów przemówili kolejno prezes „Sokoła” Jan Stryczek i **Stanisław Kmiecicki** - kierownik szkoły i zarazem założyciel Gniazda „Sokoła” w Dziedzicach. Po przemówieniach i pożegnaniu się z bliskimi, ponownie ustawiono kolumnę marszową. Orkiestra zagrała hymn polski - Mazurek Dąbrowskiego. Uroczysty pochód ruszył w kierunku stacji kolejowej w Dziedzicach. Kolejno maszerowali - orkiestra z Ligoty, grupa Polskiego Związku Chrześcijańskich Robotników ze sztandarem, ochotnicy do Legionów, którzy nieśli sztandar (wykonany i ofiarowany przez córki dyrektora Szkoły Wydziałowej z Czechowic, Józefa Wolańskiego), dziewczęta z kwiatami i wiencami, rodzice ochotników i ludność z całej okolicy. Na końcu zaś jechały wozy ciągnięte przez konie, z zapasami żywności dla ochotników. Prowiant dla legionistów - 400 kilogramów mąki i 100 kg słoniny oraz duże ilości m.in. kiełbasy, chleba, mięsa wędzonego, cukru, herbaty i kawy - przekazali m.in. **Leon Krzysztoforski** - znany dziedzicki kupiec i fabrykant, właściciel miejscowej „Fabryki Wódek Polskich i Likierów, Wytwórni

Win i Soków Owocowych, Import Win L. Krzysztoforski” (ul. Niepodległości) i **Nor-**

FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ



Na zdjęciach z lewej i prawej - Legioniści z Dziedzice **E. Wampuszyc**, **L. Tyc**, **M. Gazda** i **J. Sajdok**.

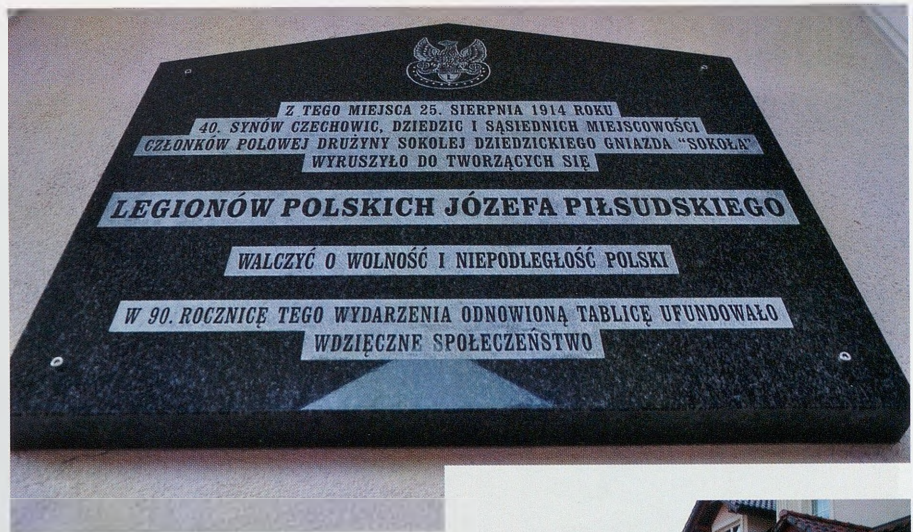
Bert Rosental - właściciel m.in. piekarni (dzisiejsza piekarnia „Gryga”) i prezes miejscowego, żydowskiego stowarzyszenia modlitewnego „Bnei Emuna” (róg ulic Legionów i Hutniczej). Przed dziedzickim dworcem na pochód czekały tłumy żegnających. Skauci żydowscy z Dziedzic wręczyli legionistom biało-czerwoną chorągiew, życząc im szczęśliwego powrotu do niepodległej już Polski.

Po pożegnaniu się ze wszystkimi i po załadowaniu się do wagonów kolejowych ochotnicy wyruszyli pociągiem w trasę przez Bogumin do Cieszyna, gdzie nastąpiło uroczyste powitanie przez Komitet Narodowy, pluton cieszyński w asyście orkiestry oraz liczne rzesze społeczeństwa.

Na front

Ochotnicy zostali rozlokowani w stodółach w okolicy wioski Sibica (później przeniesiono ich do Parku Sikory w Cieszynie, gdzie z kolei mieszkali w namiotach) i włączeni (w większości) do drugiej kompanii tzw. śląskiej - 3pp w II Brygadzie, której pułk formowano w Mszanie Dolnej (tam też trafili). Z czterdziestu ochotników, którzy wyruszyli do Legionów, dziewiętnastu wróciło do domu z powodu nieodpowiedniego wieku poborowego. Dla nauczycieli ważniejsze było wychowywanie młodzieży niż służba żołnierska, więc odsyłano ich do domów.

W połowie września 1914 roku odbyły się generalne ćwiczenia (Dąbrowa, Orłowa, Morawska Ostrawa), które prowadzili kapitan **Bukowski** i kapitan **Przepiliński**, komendant drużyny śląskiej. W manewrach wzięło udział ponad 500 żołnierzy. Po ćwiczeniach nastąpił powrót - pieszo 30 kilometrów - do Cieszyna. 21 września 1914 roku, po mszy odprawionej w cieszyńskim kościele oo. Jezuitów przez księdza



Józefa Londzina i po mszy odprawionej w kościele ewangelickim, oddziały wyjechały - przez Bielsko, Żywiec - do Mszany Dolnej. Dziewięć dni później dziedzicy legionieści wyruszyli na front na Węgry do Tocze, nad Cisę pod Karpaty i tak zaczął się ich bojowy szlak - szlak ku Niepodległej.

Ku ich pamięci...

25 sierpnia do Legionów wyruszyli: **Feliks Andrzejak**, **Karol Bohucki**, **Jan Bolek**, **Andrzej Budny**, **Antoni Budny**, **Adolf Danel**, **Emil Gabryś**, **Marceli Gazda**, **Karol Gola**, **Adolf Janik**, **Jan Janusz**, **Franciszek Jarolim**, **Franciszek Kalarus**, **Jan Kisza**, **Jan Kluba**, **Franciszek Kopeć I**, **Franciszek Kopeć II**, **Franciszek Krzus**, **Antoni Kuś**, **Karol Linek**, **Jan Łaszczok**, **Wiktor Łaszczok**, **Jan Nycz**, **Karol Paszek**, **Stefan Piprek**, **Wiktor Pryszcz**, **Augustyn Przewoźnik**, **Piotr Ptaskis**, **Józef Sajdok**, **Jan Stojek**, **Jan Stryczek**, **Karol Tomanek**, **Ludwik Tyc**, **Ehgelbert Waca**, **Jan Wajgiel**, **Edward Wampuszcz**, **Florian Wardas**, **Karol Wardas**, **Tadeusz Woleński**, **Piotr Żółkiewski**.



Innymi drogami do Legionów trafiło siedmiu czechowiczów i dziedziczów: **Jan Borgieł**, **Karol Czyż**, **Józef Jurczyk**, **Alojzy Kopeć**, **Józef Kotara**, **Emil Smolarz**, **Leopold Wizner /Kędzierski/**. Życie za Ojczyznę oddali: **Feliks Andrzejak** (zginął pod Mołotkowem, 1914), **Jan Stojek** (zginął pod Kostiuchnówką, 1915), **Leopold Wizner /Kędzierski/** (poległ w 1919 r.) i niejaki **Roszkowski** (w wykazie poległych legionistów z 20 października 1929 r. widnieje wpis - poz. 31: „Roszkowski z Dziedzic poległ w boju”, nie znaleziono do dziś innych informacji o nim. Po zakończeniu wojny w Czechowicach i Dziedzicach osiedlili się legionieści spoza naszego miasta - **Józef Gajdzica**, **Marcin Grodziak**, **Aleksander Koutny**, **Ludwik Kucia**, **Antoni Mrozik**, **Józef Rohrich**, **Zygmunt Surowiak** i **Wawrzyniec Waryas**. Kawalerami orderu Virtutii Militarii za służbę w Legionach zostali **Marceli Gazda**, **Ludwik Tyc**, **Wawrzyniec Waryas** i **Tadeusz Woleński**.

14 sierpnia 1927 roku na budynku dawnej „Restauracji Stryczków” umieszczono tablicę z napisem: „Na pamiątkę wymarszu z tego domu (...) legionistów z Dziedzic i Czechowic, by (...) walczyć o wolność i niepodległość Polski (...)”. We 1939 roku Niemcy tablicę zniszczyli, powróciła jednak ona na swoje miejsce po 1989 roku. (Jacek Cwetler) ■

„Nowa” tablica na budynku dawnej gospody Stryczków, skąd wyruszyli w 1914 roku dziedzicy legionieści, tradycyjne miejsce obchodów Święta Niepodległości.



Pomnik Wolności

Dokładnie 100 lat temu
postanowiono zbudować
naprzeciwko dziedzickiego dworca
Pomnik Wolności.

FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ



ciwko dworca kolejowego w Dziedzicach. Komitet wydrukował cegiełki i rozpoczął zbieranie funduszy. Fundusze zbierano podczas uroczystości państwowych, religijnych, podczas zabaw, kwestowano na ulicach, na dworcu kolejowym i pod kościołami. Organizowano wieczornice, akademie, kółko amatorskiego teatru wystawiało sztuki teatralne np. „Królowa Przedmieścia”, „Kra-kowiacy i górale”, „Kościuszkopod Racławicami”, „Obywatelka z Krowodrzy”, „Dla Świętej Ziemi”, „Dziesięty Pawilon”, „Pan Twardowski”, etc. Reżyserem i kapel-

Komitet

Już w listopadzie 1918 roku, tuż po Święcie Niepodległości, w Dziedzicach został powołany do życia Komitet Budowy Pomnika Wolności, w skład którego weszli: **Tadeusz Midowicz** (Naczelnik stacji PKP Dziedzice), **Tomasz Balisz** (handlowiec), **Józef Barber** (restaurator), **Karol Borliczek** (nauczyciel), **Adolf Chrząszcz** (pracownik PKP), **Stanisław Cyankiewicz** (nauczyciel), **Adolf Danel** (pracownik PKP), **Emil Gabryś** (pracownik PKP), **Jan Gaj** (pracownik PKP), **August Gilman** (pracownik PKP), **Ludwik Giza** (pracownik PKP), **Jan Gołeczki** (pracownik PKP), **Karol Gołuch** (pracownik PKP), **Franciszek Grygierczyk**, **Paweł Herok** (handlowiec), **Adolf Janik** (pracownik PKP), **Jerzy Kisza** (nauczyciel), **Franciszek Krzus** (pracownik umysłowy PKP), **Franciszek Łaszczok** (handlowiec), **Wiktor Łaszczok** (pracownik umysłowy PKP), **Ludwik Magdon** (pracownik PKP), **Józef Marekwica** (kierownik tartaku), **Adolf Morawiec** (pracownik umysłowy), **Leopold Piesko** (nauczyciel), dr **Zenon Różewicz** (kopalnia „Silesia”), **Józef Sajdok** (pracownik Walcowni „Dziedzice”), **Marian Sadera** (drukarnia), **Jan Siwy** (nauczyciel), **Józef Stryczek** (restaurator), **Heliodor Szkucik** (malarz), **Józef Szeunaum** (restaurator), **Wawrzyniec Urbaniec** (sztygar na kopalni „Silesia”), **Wawrzyn Waryas** (maszynista PKP), **Ferdynand Woźniak** (pracownik PKP), **Adolf Żoczek** (pracownik PKP), **Ludwik**

Białek, **Mieczysław Bylica**, **Stanisław Chrząszcz**, **Rudolf Czaja**, **Stanisław Fuliński**, **Waleria Janik**, ks. **Ludwik Kojzar**, **Władysław Kondolewicz**, **Wiktoria Łaszczok**, **Franciszek Marek**, **Józef Pacek**, **Jan Raschka**, **Tadeusz Wachulski**, **Henryk Worliczek**, etc.

Zbiórka i projekt

Pierwszym przewodniczącym komitetu został **Adolf Chrząszcz** (potem stanowisko to piastował jeszcze A. Janik), sekretarzem została **E. Szarkówna (Sieńczak)**. Postanowiono upamiętnić poległych legionistów, budując pomnik naprze-

mistrzem teatralnym był **Stanisław Chrząszcz**, dekoratorem **Heliodor Szkucik**, suflerem **Adolf Janik**, a aktorami **Anna Konieczna**, **Zofia Kempna**, **Helena Żoczówna**, **Wiktoria Łaszczok**, **Waleria Janik** i **Katarzyna Zolich**. Sztuki wystawiano w Dziedzicach, Czechowicach, w kopalni „Silesia” na Żebraczy, w Zabrzegu, Ligocie, Bronowie, Goczałkowicach, Pszczynie, Bestwinie, Komorowicach, Karwinie i w Dąbrowie na Zaolziu. Sztuki teatralne grano w tych miejscowościach po kilkakrotnie, przy pełnych salach. Pieniądzy na budowę pomnika przybywało. Wiosną 1920 r. przedstawiciele ko-



FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ

mitetu wybrali się do Warszawy, gdzie przez kilka dni kwestowali na Placu Zamkowym. Warszawiacy byli hojni, więc przywieziono spore pieniądze na budowę pomnika.

Zaproszono do Dziedzic znanego krakowskiego artystę - rzeźbiarza, byłego legionistę, dyrektora Szkoły Plastyków w Krakowie, **Jana Raszkę** i zaproponowano mu przygotowanie projektu pomnika. Po kilku tygodniach przedstawił on komitetowi dwie makiety przygotowane w jego krakowskiej pracowni, mieszczącej się przy ulicy Pawiej 10. Wybrano pomnik w formie obelisku, wysokiego na 6 metrów, stojącego na podstawie, z dwoma alegorycznymi postaciami - legionisty i powstańca. Na obelisku umieszczono tablicę z napisem „Nie damy Ziemi skąd Nasz Ród 1914-1923” oraz godło.

● Początek prac

Zaczęła się praca. Zwożono żwir (5 wagonów), cement (15 ton), żelazo (2 tony), olbrzymie bryły kamienne ważące ponad 3 tony i kamienie z chrzanowskich kamieniołomów „Dolomit”.

Plac pod budowę pomnika подарował za symboliczną złotówkę restaurator **Dawid Szneubaum**, który przekazał także komitetowi cały wagon cementu z Cementowni „Szczakowa”. Pozostały teren pod budowę pomnika należał do kolei, więc podpisano umowę z Dyrekcją PKP w Krakowie na wynajęcie go za 10 marek polskich na rok.

Kamienie obrabiali trzech chrzanowskich kamieniarzy, którzy podczas prac pomieszkowali u Adolfa Janika w Dziedzicach. Godło państwowe, które potem zamontowano na pomniku, zaprojektowali i wykonali **Rudolf Czaja** i **Henryk Wordliczek**. Dużą tablicę miedzianą z mosiężnymi literami wykonali pracownicy Walcowni Metali „Dziedzice”. Wielką pomoc udzielił budowniczym pomnika niejaki obywatel **Hrabiczek**, naczelnik Parowozowni Głównej PKP w Dziedzicach, wraz z małżonką. Nadzór nad pracami sprawował społecznie inżynier-architekt **Haussner** z Krakowa, a pracami budowlanymi kierował - także społecznie - inżynier **Spitzmuller** z Dziedzic.

Prace ziemne, obróbkę dolomitów i budowę fundamentu żelbetonowego rozpoczęto wiosną 1923 roku. Głębokość fundamentu wyniosła 2,5 metra, a szerokość - ponad 6 metrów. Fundament wystawał ponad ziemię ma wysokość około 1,2 metra, a sam obelisk, z ciosanego dolomitu, miał wysokość 6 metrów. Z frontu pomnika ułożono kilka stopni oraz blok na którym wyryto główny napis. Po drugiej stronie pomnika umieszczono miedzianą tablicę z mosiężnymi literami, która za-

wierała informację o dacie odsłonięcia pomnika (wrzesień 1924), że stało się to za prezydentury **Stanisława Wojciechowskiego**, za Wojewody Śląskiego **Michała Grażyńskiego** i że upamiętnia poległych podczas I wojny światowej Polaków, legionistów i Powstańców Śląskich.

Budowa

7 października 1923 roku odbyła się uroczystość wkopania kamienia węgielnego pod pomnik. Od godziny 8 rano uczestnicy uroczystości gromadzili się na miejscu budowy pomnika, skąd po dwóch godzinach wyruszył pochód w kierunku dziedzickiego kościoła, pod którym odbyła się msza polowa, podczas której poświęcono kamień węgielny.

Uczestnicy uroczystości powrócili następnie na plac budowy pomnika, gdzie dokonano aktu wkopania kamienia węgielnego. Wygłoszono okolicznościowe przemówienia i wbito do tarczy pamiątkowej gwoździe z nazwiskami uczestników, po czym odbyła się defilada. Wieczorem w dziedzickim kinie wystawiono sztukę „Pan Twardowski”, a później w restauracjach Jana Stryczka i Józefa Szneubauma odbyły się potańcówki. Podczas tej uroczystości zbierano pieniądze na zakup spiżowych figur pomnikowych - legionisty i robotnika. Kiedy Niemcy we wrześniu 1939 roku

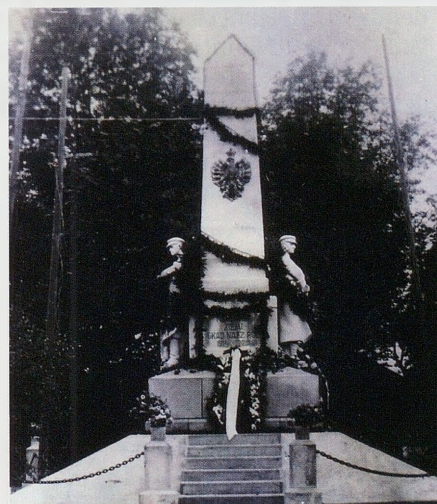
wysadzili Pomnik Wolności, znaleźli tuleję z aktem erekcyjnym pomnika. Lista nazwisk działaczy polskich i śląskich posłużyła im do ich ściągania, aresztowania i - w kilku przypadkach - do ich zamordowania. Na postumencie ustawiono obelisk i dwie figury. Od zachodu stał żołnierz polski w płaszczu, wspierający się na karabinie, od wschodu Powstaniec Śląski (robotnik) trzymający karabin. W górnej części obelisku umieszczono orła w koronie, który był wysoki na metr. Wokół pomnika ustawiono osiem żelbetonowych słupków, zwieńczonych

nikami i połączonych łańcuchami żelaznymi. Z obu stron pomnika ustawiono betonowe kwietniki, w których w piątą rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego zasadzono „Lipki Wolności”. Wiosną 1924 roku przywieziono z Krakowa figury pomnikowe, które z platformy kolejowej ścigał i prznosił, specjalnie na tą okoliczność wynajęty, dźwig z kopalni „Silesia”.

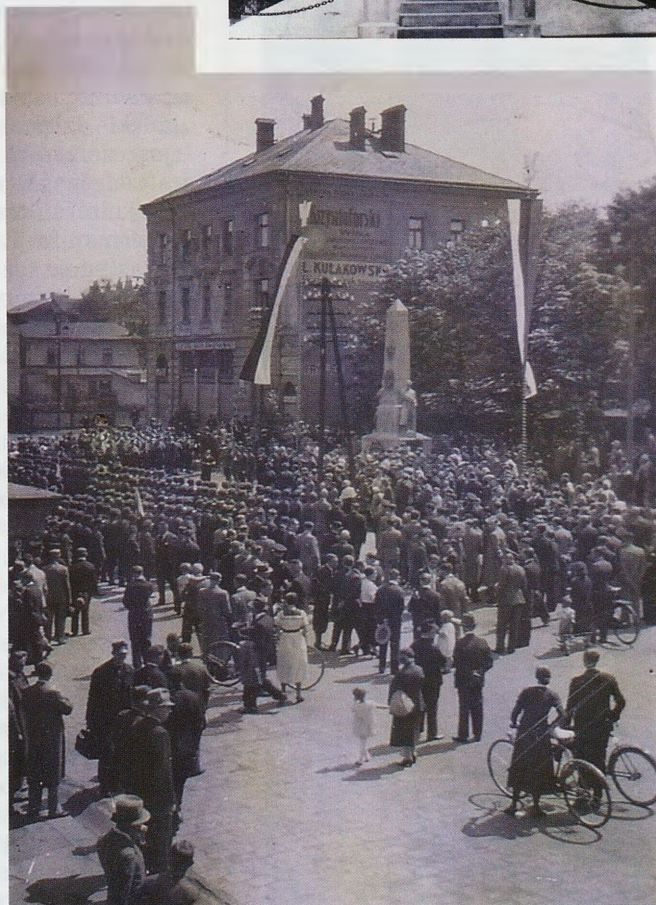
Przystąpiono do końcowych prac i rozpoczęto przygotowania do uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika.

Odsłonięcie

Uroczyste odsłonięcie Pomnika Wolności nastąpiło 14 września 1924 roku. Po jego odsłonięciu przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika, Adolf



FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ



CIĄG DAJSZY NA STRONIE 14
FOT. ARCHIWUM IZBY REGIONALNEJ

▷ Janik, przekazał go pod opiekę gminie Dziedzice. Miesiąc później komitet się rozwiązał, po wcześniejszym zlikwidowaniu swej działalności i rozsprzedaniu pozostałego materiału budowlanego w drodze licytacji. Z uzyskanych funduszy ufundowano tablicę pamiątkową poświęconą legionistom, która została zawieszona na ścianie restauracji Jana Stryczka (z tego miejsca w sierpniu 1914 r. czterdziestu ochotników z Dziedzic wyruszyło do Legionów - patrz strony 10 i 11 biuletynu). 12 maja 1936 roku na obelisku umieszczono medalion z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Odlew medalionu przygotował **Antoni Koloch** z Goczałkowic (była to jego praca dyplomowa na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie). W 1939 roku Niemcy w kilka dni po wkroczeniu do Dziedzic wysadzili pomnik w powietrze. 10 listopada br. Pomnik Wolności został odsłonięty ponownie... (Jacek Cwetler) ■



Pomnik Wolności w Dziedzicach
wybudowany ofiarnością Społeczeństwa
na pamiątkę wymarszu Legionów w obronie granic
Rzeczypospolitej Polski
pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego w roku 1914



500 lat Zabrzega



FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA PRZYJAZNY ZABRZEG

W tym roku mija 500 lat udokumentowanej historii Zabrzega. Co wiemy o początkach miejscowości, która dziś jest jednym z sołectw naszej gminy?

Między mocarstwami

Trudno w to uwierzyć, ale 500-letni Zabrzeg należy do Polski formalnie dopiero od 1920 roku, będąc wcześniej areną licznych przetasowań pomiędzy Austrią, Czechami i Rzeczpospolitą. Zabrzeg jednak zawsze duchem był „polski” dzięki mieszkańcom, którzy - jeszcze zanim wywalczyli wolność i niezależność - zachowali ojczysty język, kulturę i tradycję, pomimo wielu lat germanizacji tych terenów. Na uwagę zasługuje też fakt, iż Zabrzeg wykształcił się w obcych granicach, ale nigdy nie był pod zaborami. Los ten zresztą był udziałem również reszty terytorium naszej gminy, której naturalne granice opierają się o Wisłę (od Goczałkowic był zabór pruski) i Białą (Białkę, na zachód od której był zabór austriacki, a wcześniej, przed zaborami, Rzeczpospolita).

W X wieku teren ten najpierw należał do Czech, a od 990 r. do Polski. W 1452 r. z Księstwa Cieszyńskiego wyodrębniło się Księstwo Bielskie, a granicę nowego podziału stanowiła Wisła w dzisiejszej miejscowości Zabrzeg. Po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów w 1526 roku, zgodnie z układem zawartym w Wiedniu, panowanie w Czechach i na Węgrzech rozpoczyna dynastia Habsburgów. Ona też ponad 100 lat później będzie właścicielem Księstwa Cieszyńskiego. Stan ten utrzymywał się do roku

1742. Znaczącym wydarzeniem dla Zabrzega, jak i całego Śląska, była wojna śląska i jej konsekwencje - w roku 1742 na podstawie traktatu pokojowego Śląsk został podzielony pomiędzy Prusy i Austrię. Zdecydowaną większość terenów otrzymały Prusy, Austrii przypadły tereny południowe Śląska, które stanowiły tzw. Śląsk Austriacki. Księstwo Bielskie stało się częścią Austrii, a granica pomiędzy zwaśnionymi państwami biegła na Wiśle w Zabrzegu. W 1804 r. znów tereny te zmieniają podległość państwową, od tego momentu należąc do Cesarstwa Austriackiego, a od 1867 roku - do Austro-Węgier.

30 października 1918 r. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, na której czele stał m.in. ksiądz **Józef Londzin**, ogłosiła uroczyste przynależność terenów Śląska Cieszyńskiego do Polski. Obszar ten jednak był przedmiotem sporu pomiędzy Polską i Czechosłowacją. 23 stycznia 1919 r. doszło do agresji czeskiej na Śląsk Cieszyński, a wojska naszego południowego sąsiada doszły aż po Skoczów, gdzie zostały zatrzymane. Sprawa granic na tym obszarze weszła do porządku obrad konferencji pokojowej w Paryżu, gdzie zdecydowano o przeprowadzeniu plebiscytu. Na niekorzyść Polski do tego wydarzenia nie doszło, w związku z trudną sytuacją międzynarodową Polski i wojny z bolszewikami. W związku z tym Rada Ambasadorów 28 lipca 1920 r. dokonała podziału Śląska Cieszyńskiego między Polskę i Czechosłowację, ustanawiając granicę na rzece Olzie (stan dzisiejszy). Tereny naszej gminy - w tym Zabrzega - po 593 latach wrocily więc do Polski.

Najstarsze wzmianki

Pierwszą, znaną obecnie pisaną informacją o Zabrzegu znaleźć można w Urbarzu Cieszyńskim, czyli spi-

► sie majątku właściciela ziemskiego z 1518 r., który został umieszczony w artykule **Radima Jeża** pt. „Urbář Těšínské Komory a svatební smlouva knížete Václava II. s Annou Braniborskou - Ansbachskou z roku 1518”. Dokument wymienia 34 książęce miejscowości Śląska Cieszyńskiego, a wśród tego zanego grona plasuje się Zabrzeg, wymieniony jako jedna z nielicznych wsi z terenów późniejszego Księstwa Bielskiego, najdalej wysunięta na północ. Dokument zawiera ewidencję wysokości pieniężnej i naturalnej dani, z której płacone miało być roczne wiano dla **Anny Brandenburskiej Ansbach** w wysokości 2000 reńskich złotych. Jest w nim m.in. wskazana

Po lewej -
kościół i szkoła
w Zabrzegu
w roku 1912.

liczba chłopów zamieszkujących wieś, którzy są zobowiązani uiszczać czynsz dla Komory Cieszyńskiej. Było ich niewielu (pięciu), mimo to miejsce ich pobytu było już określane nazwą Zabrzeg. Trudziło się oni na roli, przy hodowli zwierząt, uprawie konopi siewnych oraz zajmowali się gospodarką rzeczną i łącznie do stolicy księstwa musieli rocznie przekazać 45 florenów i 9 groszy tj. 2169 groszy, co daje 60 reńskich złotych (1 fl. = 48 gr, 1 reński złoty = 36 gr.) plus naturalne dary w postaci 8 kur i 6 snopów konopi. Zabrzeg w 1518 r. był jedną z najmniejszych książęcych miejscowości, lecz charakteryzował się pewnym zakorzenieniem na Śląsku Cieszyńskim.

Wieś powstała jednak na długo wcześniej, co potwierdza m.in. wydarzenie z 7 maja 1525 r., kiedy książę cieszyński **Kazimierz II** łagodził spór między bielszczanami i chłopami z Dziedzic oraz Zabrzega z powodu dwóch stawów. Do rozwiązania tej sprawy wyznaczył swoich przedstawicieli - starostę bielskiego **Jerzego Lhotsky'ego** oraz sekretarza księcia cieszyńskiego bakałarza **Melchiora Prusa**. Przedmiotem konfliktu było odszkodowanie, jakiego żądali kmiecie (chłopi) w zamian za wyrządzoną im szkodę przy budowie stawu Blotzke (Brodzic) oraz urządzeń do jego zaopatrywania w wodę. Jak pisze książę, „...mieszczanie bielscy przy naszej łaskawości, staw własnoręcznie do wspólnego użytku usypali, i którym to stawem oni chłopskie łąki i pola przy naszej wsi Dziedzice groblą-tamą i rowem do prowadzenia wody naruszyli albo tamą-jazem do prowadzenia wody do ich stawów Hrabowi (Grabowiec) i Blotzke (Brodzic) tymże jak i niektórym z Zabrzecha (Zabrzega) szkodę wyrządzili.”

Aby dobrze zrozumieć istotę owego sporu, trzeba cofnąć się w czasie do roku

1521, kiedy to **Kazimierz II** wydał przywilej, w którym daruje bielszczanom swój staw Grabowiec w Dziedzicach, a także tereny położone w obrębie Zabrzega, przeznaczone do usypania nowego stawu „tak długiego i szerokiego, jak będzie mógł sobie wydrążyć i wylać”. Ponadto otrzymali oni pozwolenie do pobierania z gruntów książęcych ziemi i drzewa do zbudowania i utrzymania grobli, tamy i rowów zasilających. Fragment przywileju, który został przywołany, znajdujący się u **W. Kuhna** w „Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)”, jak również mapa Zabrzega z XVIII w. ukazują rozmiar gruntu przeznaczonego na założenie Brodzca. Na podstawie zawartej ugody bielszczanie corocznie na św. Michała musieli płacić chłopom odszkodowanie, między innymi „staremu **Miczko** z Zabrzega - 6 groszy i **Lukasowi** z Zabrzega - 6 groszy”. Powyżej opisana sprawa stawów dostarcza pierwszej datowanej wzmianki o Zabrzegu, występującej w źródłach historycznych oraz licznych opracowaniach dotyczących epoki średniowiecza lub - w zależności od autora - czasów nowożytnych. Jednakże wiele przesłanek umożliwia przesunięcie daty powstania miejscowości na lata wcześniejsze, z dużym prawdopodobieństwem istnienia wsi już w roku 1480.

Piastowskie początki

Jak widać, w dokumencie z 1525 r., nazwa Zabrzeg jest znana i stosowana przez książęce służby, stąd domniemanie, że musiała istnieć już wcześniej, mimo iż przywilej z 1521 r. nie dostarcza literalnej nazwy miejscowości ograniczając się jedynie do określenia terenu powyżej Grabowca. Ważną rolę w toczącym się sporze odegrali chłopci (kmiecie), którzy swą postawą bronili posiadłości do nich należących. Należy domyślać się zatem, iż przebywali oni w Zabrzegu już dłuższy czas, o czym świadczy przywiązanie do swych ziem, jak również duża niechęć przejawiana wobec bielszczan. Można przypuszczać, że zabrzeżanie potrzebowali kilkudziesięciu lat na zagospodarowanie gruntów pod pola uprawne bądź łąki -



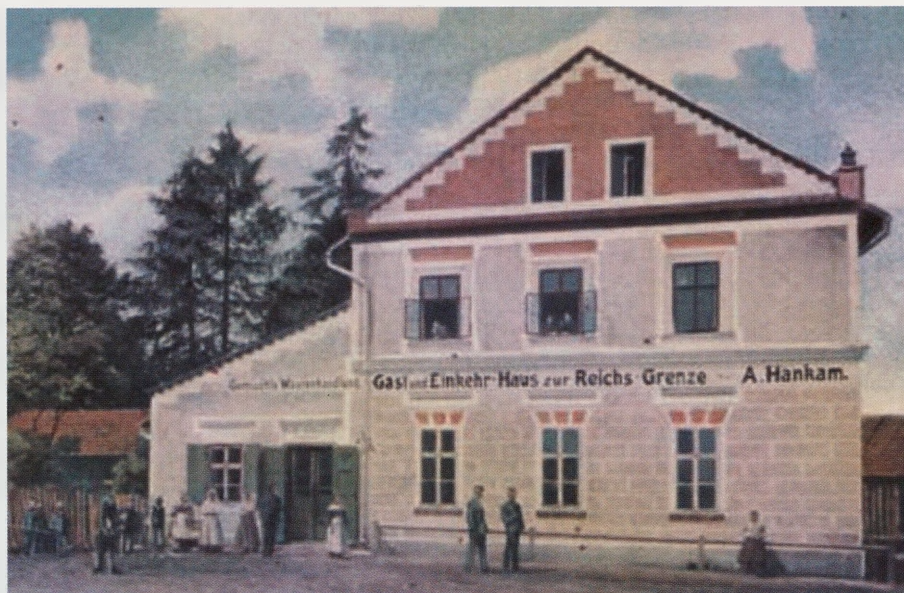
Fragment najstarszej w dziejach polskiej kartografii mapy regionalnej, opracowanej przez Stanisława Porębskiego i wydanej w Wenecji w 1563 roku. Obrazuje ona tereny Księstwa Oświęcimsko-Zatorskiego oraz część Księstwa Cieszyńskiego oraz Wolnego Stanowego Państwa Pszczyńskiego.

W 1570 r. flamandzki podróżnik, kartograf i wydawca **Abraham Ortelius** opracował zbiór pozyskanych map, które wydawał w Antwerpii pod tytułem „Theatrum Orbis Terrarum”. W dziele tym została zawarta powyższa mapa, zwana też „Mapą Orteliusa”, wykonana w technice miedziorytu kolorowanego na papierze czerpanym ze znakiem wodnym - po raz pierwszy na mapie pojawia się lokalizacja i nazwa **Zabrzeg**, choć pisana przez „S”.

trudno sobie bowiem wyobrazić, że były one gotowe przed przybyciem jakichkolwiek osadników na te tereny. Niestety, nie zachowały się żadne katastry czy urbarze z tamtych czasów. Wieś powstała na terenie pierwotnego boru karczowanego przez osadników, którzy przybyli tutaj zarówno z Małopolski jak i ze Śląska. Z perspektywy XXI wieku trudno sobie wyobrazić miejscowość liczącą kilka osób, lecz w XIV i XV w. była to częsta sytuacja. Książę cieszyński, popadający coraz bardziej w dług, chciał być wiarygodny dla swoich wierzycieli, poddanych oraz innych śląskich książąt, dlatego w stosunkowo krótkim okresie założył wiele nowych wsi w miejscach do tej pory niezaludnionych (w tzw. pustkach osadniczych), bądź tam gdzie

▷ występowała choćby mała osada, grupa ludzi. **Idzi Panic** w swej książce - „Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych” - sugeruje, że było to potrzebne Kazimierzowi II do zwiększenia swojego majątku (w tych czasach o wielkości skarbcza książęcego decydowała liczba posiadanych wsi, choć początkowo nie przynosiły one żadnego dochodu, to jednak przez wzgląd na prestiż i liczbę miejscowości były one masowo zakładane). Istnieje więc wysokie prawdopodobieństwo, że Zabrzeg powstał - mówiąc językiem współczesnej nomenklatury - wyłącznie z przyczyn propagandowych, nie zmienia to jednak faktu, iż zaistnienie miejscowości przyczyniło się do powstania gospodarki stawowej na tym terenie oraz dalszego jej rozwoju, przy udziale książęcej rodziny. Nie zachowały się niestety żadne dokumenty lokacyjne wsi, lecz bliższe nam czasy dostarczają informacji, dzięki którym urealniamy się fakt książęcej własności zabrzeskich ziem. Wskazują na to m.in. mapy Księstwa Bielskiego, inwentarze książęcych posiadłości, powstanie i parcelacja folwarku książęcego, las książęcy, a nade wszystko wydarzenia z 1525 r., kiedy to Kazimierz II darował swe ziemie i wydał pozwolenie na ich eksploatację. To wszystko wystarczająco ukazuje związek początków miejscowości z dynastią Piastów.

Powyżej - pocztówka z ok. 1900 r., przedstawiająca **gospodę Hankama** (powstała pod koniec XVIII w. na miejscu ówczesnych zabudowań folwarcznych, później budynek znany jako „Restauracja pod Zaporą”) oraz sklep. Poniżej - pocztówka z 1915 r., przedstawiająca **gospodę Wawrzyczka**, usytuowaną przy dzisiejszej ulicy ks. Karola Janoszka.



Na początku była karczma...

Piwo i wino - dobrze znane dziś napoje - w dawnych czasach były równie popularne. W średniowieczu piwo o niewielkiej zawartości alkoholu i początkowo niefiltrowane było codziennym napojem w całej Europie (poza regionem Morza Śródziemnego, gdzie dominowało wino). Początkowo wyrabiano je głównie sposobami domowymi, a sztuka warzenia piwa rozwinęła się w klasztorach, gdzie napój ten stanowił dla mnichów naturalny napój i tylko w szczególnych przypadkach zastępowany był wodą. Przez długi czas napój ten uważany był zresztą za zdrowszy od wody, zwłaszcza w czasie choroby. Średniowieczni władcy, dostrzegając w piwie źródło bogactwa, zaczęli nadawać przywileje na warzenie i wyszynk piwa, nakładać stosowne podatki oraz regulować działalność piwowarską. W każdym większym mieście znajdował się browar. Było tak i w Bielsku, a właścicielem browaru był książę cie-



szyński Kazimierz II. W 1521 r. książę odstąpił mieszczanom browar, który posiadał w mieście, do wiecznego wolnego użytkowania bez opłat. Kiedy z kolei **Wacław III Adam** w 1546 r. wystawił mieszczanom bielskim pismo w sprawie zabrzeskiej karczmy, którego dokładna zawartość nie jest znana, to mogło znaczyć, że mieli oni w tej nowo powstałej wsi prawo wyszynku, a jej mieszkańcy byli zobowiązani do spożywania określonej ilości trunków wyprodukowanych w mieście. Zaskoczeniem jest, że w niedawno założonej miejscowości, gdzie żyje kilka osób, już istniała karczma, a kilkadziesiąt lat później w spisie urbarza bielskiego widnieje nazwisko karczmarza. Niestety, nie jesteśmy w posiadaniu wiadomości na temat lokalizacji tej gospody, przypuszczać jednak można, że znajdowała się w pobliżu szlaku drogowego prowadzącego z Bielska do Zabrzega, a dalej do Zarzecza i Strumienia. Dzięki temu położeniu mogła liczyć na zyski od przejezdnych klientów. Na mocy przywilejów księcia cieszyńskiego **Fryderyka Kazimierza** z 1556 r. jedenaście wiosek sąsiadujących z Bielskiem - w tym także Zabrzeg - miało obowiązek konsumpcji piwa i wina, które dostarczało miasto Bielsko. Gdy rzeka Wisła w XVIII wieku stała się granicą pomiędzy Austrią i Prusami, z faktu tego skorzystali mieszkańcy Zabrzega, którzy mieli okazję prowadzenia handlu pomiędzy tymi sąsiednimi, bogatymi państwami. Przez granicę na Wi-



► śle przeprawiali ludzi przewoźnicy.

Z tym też okresem wiąże się pewna anegdota. Zabrzeg odwiedzany był wówczas przez mieszkańców osiedlonych po lewej stronie Wisły (czyli w Prusach), a częstymi gośćmi byli pensjonariusze leczący się w Goczałkowicach-Zdroju. Przeprawiał ich na austriacki brzeg Wisły promem „na przewozie” przewoźnik **Jan Kuś**. Później kierowali się na posilek do gospody. Jej właściciel - Żyd **Zygfryd Gichner** - miał umowę z gospodarzem mieszkającym nad samą Wisłą, że będzie stale przechowywał w skrzyni, przywiązanej liną do pala białego na brzegu, zapas szlachetnych ryb, jak szczupaki, liny, karpie, węgorze, okonie. Skrzynia przywiązana na linie pływała po wodzie, a jej wieko zamykane było na kłódkę. W razie odwiedzin restauracji przez

letników, restaurator posyłał gońca do gospodarza z poleceniem, ile ryb ma wydobyć ze skrzyni i przesłać gońcem do gospody, gdzie - w zależności od życzenia klientów - serwował im świeżo sporządzoną pieczeń z ryby.

Wspomniane przywileje i położenie na szlakach handlowych spowodowały, że na przełomie XIX i XX wieku w Zabrzegu było aż kilka karczm.

Z okresu, kiedy Śląsk Cieszyński był w granicach cesarstwa Austrii zachowały się dwa kamienie. Na pierwszym (na zdjęciu poniżej) podana jest odległość do Wiednia 322 km i można go obaczyć do dziś przy skrzyżowaniu ulic L. Waryńskiego i Do Zapory. Drugi kamień był kamieniem granicznym na rzece Wiśle pomiędzy Prusami (później Cesarstwem Niemieckim) a Cesarstwem Austriackim w latach od 1742-1918. Od zakończenia I wojny światowej, gdy granice zostały zmienione, przestał

on pełnić swoją dotychczasową rolę. Kamień ten długie lata przeleżał na posesji Jana Kusia. Odkryty w roku 1997, gdy doceniono jego wartość historyczną, przeniesiony i ustawiony został na cmentarzu w Zabrzegu.

...a potem kościół, folwark i kolej

Zabrzeg początkowo należał do parafii w Goczałkowicach. Z chwilą objęcia w 1568 roku Księstwa Pszczyńskiego przez **Karola Promnitzę** parafia goczałkowska poszła śladem swojego właściciela i przyjęła luteranizm. W okresie 1568-1590 Zabrzeg, który pozostał przy katolicyzmie, w nieznanych bliżej okolicznościach przeszedł pod władzę proboszczów czechowickich. W 1782 roku wybudowano barokowo-klasycystyczny murywany kościół pod wezwaniem św. Józefa. Zabrzeg stał się samodzielną parafią 1 listopada 1785 roku. Przy kościele w 1793 r. zbudowano parterowy budynek dla potrzeb szkoły.

Z początkiem czasów nowożytnych zaczęły rozwijać się duże gospodarstwa zwane folwarkami. Ich właścicielami byli książęta lub osoby pochodzenia szlacheckiego. W przypadku Zabzrega, folwark istniał jeszcze za czasów panowania nad domeną bielską książąt cieszyńskich. Szczegółowe dane funkcjonowania cieszyńskiego gospodarstwa ukazuje urbarz z roku 1571, czyli sporządzony na rok przed przejściem w posiadanie szlacheckiego rodu Promnitzów. Z tego dokumentu dowiadujemy się, że w naszej okolicy istniał jeden duży folwark w Międzyrzeczu i trzy mniejsze w Jasienicy, Ligocie oraz w Zabrzegu. Ten zabrzański usytuowany był w okolicach dzisiejszych ulic Do Zapory i ks. Janoszka i składał się z kilku budynków gospodarczych i inwentarza hodowlanego, a większość prac w nim wykonywali poddani z Zabzrega i Dziedzic. Folwark powstał w celu zagospodarowania rozległych terenów należących do właścicieli miejscowości, a tym samym dla zapewnienia stałego dochodu z Zabzrega. W późniejszych czasach nowi posiadacze państwa bielskiego zwiększali eksploatację gospodarstwa, eks-

port towarów do Polski, dzięki czemu mogli liczyć na jeszcze większe zyski. Zajmowano się uprawą roślin, hodowlą bydła, wyrębem drewna i zbiorami konopi z puszczy zabrzańskiej tj. lasu. Jak wskazują źródła, większość folwarków w obrębie bielskim opierała się na uprawach zbożowych, natomiast w Zabrzegu i Ligocie - ze względu na położenie w dolinie Wisły oraz w bliskości łownicy - na gospodarce łąkowej.

W latach 1781-1790 ówczesny właściciel księstwa bielskiego książę **Franciszek Sułkowski** rozparcelował wszystkie folwarki swego dominium. Folwark zabrzański przeszedł w ręce chłopów. Na początku drugiej połowy XIX w. nastąpił proces bogacenia się miejscowych siedlaków i chałupników. Prace przy budowie Cesarsko-Królewskiej Uprzywilejowanej Kolei Północnej cesarza Ferdynanda, a później zatrudnienie na kolei, przyniosły znaczne dochody miejscowej ludności. Odcinek kolei Bohumin-Zabrzeg-Dziedzice został uruchomiony 17 grudnia 1855 roku, zaś drugi tor linii budowano w latach 1888-1889. Na dalszym rozwoju Zabzrega zawdziężył rozwój przemysłu w pobliskich Dziedzicach i Czechowicach pod koniec XIX i na początku XX wieku. Znaczna część ludności Zabzrega znalazła zatrudnienie w powstających zakładach przemysłowych i także na kolei. W dniu 4 czerwca 1928 r. otwarto stację towarową w Czarnolesiu (obecnie Zabrzeg-Czarnolesie). Stacja ta została rozbudowana po II wojnie światowej dla potrzeb Okręgu Południowego PKP, dając zatrudnienie sporej liczbie mieszkańców wsi. ►



FOT. SZYMON OLMA



CIĄG DAJSZY NA STRONIE 18
FOT. PAWEŁ MIŁODKOWSKI

▷ Wzrost zamożności mieszkańców oraz ruchliwość społeczna spowodowały szybki wzrost uświadomienia narodowego i podjęcie walki z dominacją niemieckiej burżuazji oraz o polski charakter naszych ziem. Ośrodkiem polskiego życia narodowego i polskiej kultury stał się zabrzeski kościół i szkoła. Z tego kręgu wywodzili się budziciele polskości i życia narodowego, jak nauczyciel Józef Londzin (1836-1906), kierownik szkoły **Jan Ozaist**, **Józef Wrzoł** i ks. **Józef Koczy**. Ks. **Józef Doleżel** (zm. 12.02.1893 r.), który przed przybyciem do Zabrzega pracował w niemieckiej Lutyni, był długoletnim prezesem Czytelni Katolickiej w Zabrzegu (założonej przez Józefa Londzina w 1875 r.) oraz miłośnikiem polskiego języka i kultury. Zadaniem placówki było nie tylko propagowanie czytelnictwa książek polskich, ale także prowadzenie pogadanek i odczytów, śpiewanie pieśni narodowych i wystawianie polskich sztuk teatralnych. Z kręgów Czytelni Katolickiej wyszła myśl założenia Koła Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, które w Zabrzegu powstało w 1899 r. Przy każdym kole istniała biblioteka, a koło zabrzeskie posiadało prężny amatorski zespół teatralny i śpiewaczy. Z kręgów szkoły w Zabrzegu wywodzili się założyciele Ochotniczej Straży Pożarnej, która powstała w 1893 roku.

Pierwsza wojna światowa przyniosła ofiary i zubożenie mieszkańców, jednakże w jej wyniku powstało niepodległe państwo polskie, do którego weszła część Śląska Cieszyńskiego. Nastąpił okres rozwoju gospodarczego wsi.

Po I wojnie światowej, kiedy mężczyźni z Zabrzega, zmobilizowani do wojska austriackiego, zaczęli wracać do swoich domów, rozpowszechniła się wśród mieszkańców gra w „taroka”. Była to gra popularna w Austrii, rozpowszechniona przez Austriaków wśród żołnierzy różnych narodowości. Oprócz popularności tej gry w samej Austrii, a zwłaszcza w Wiedniu, gra przyjęła się na Śląsku Cieszyńskim i na Morawach zwłaszcza kiedy w Czechosłowacji powstały wytwórnie, kart do gry w „taroka” i tam można się było w te karty zaopatrzyć. Tak jak na Górnym Śląsku popularna jest gra w „skata”, tak na Śląsku Cieszyńskim jest nią gra w „taroka”. Od kilkunastu lat obserwujemy prawdziwy renesans tej gry, a w Zabrzegu i w naszej gminie organizowane są cykliczne, prestiżowe turnieje, m.in. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski. W ubiegłym roku obchodziliśmy jubileusz 20-lecia turniejów tarokowych w Gminie Czechowice-Dziedzice, o czym pisaliśmy na łamach naszego biuletynu.

Rzeka Wisła, oprócz szkód, które wielokrotnie wyrządzała w czasach powodzi, dawała mieszkańcom Zabrzega pewne

korzyści, w postaci użyźniania pól urodzajnym namulami i wspaniałego piasku, nanoszonego prądem rzeki. Piasek ten, idealnie czysty, nadawał się doskonale do wykonywania szlachetnych tynków wewnętrznych. Wiele fur tego piasku, gospodarze posiadający zaprzęgi konne, zawieźli do Bielska i Białej w czasie ich intensywnej rozbudowy. W latach 1924-30 przeprowadzono regulację Wisły, a później i Hłownicy. Zlikwidowano meandry na rzekach, poszerzono i podniesiono wały ochronne, przyspieszono spływ wód. Ostatecznie teren Zabrzega zabezpieczono przed zalewaniem przez wybudowanie na rzece Wiśle w roku 1954 zapory i utworzenie Jeziora Goczałkowickiego.

Systematycznie zwiększała się ilość mieszkańców wsi - w 1780 roku Zabrzeg liczył 164 domów i 844 mieszkańców, w 1880 r. - 195 i 1277. W 1969 roku ludność Zabrzega liczyła już aż 2234 osoby. W czasie okupacji hitlerowskiej Urząd w Zabrzegu obejmował działalnością także Ligotę, Bronów, Landek i Rudzicę. W szkole nauczano w języku niemieckim, wciągano mieszkańców na listę narodową (Volkslista) wywożono na roboty do Niemiec, wysiedlano z gospodarstw. W wyniku ciężkich walk Armii Radzieckiej z Niemcami Zabrzeg zostaje wyzwolony 9 lutego 1945 r., ale Ochodza zostaje zniszczona aż w 90 procentach. Przed wojną Zabrzeg był gminą jednostkową, a od 1945 r. gminą zbiorową obejmującą trzy gromady - Zabrzeg, Bronów i Ligotę. W 1955 r. stał się samodzielną gromadą wraz z obszarem Ligoty - kolonią Maciejowice. W związku z budową zbiornika wodnego w Goczałkowicach 1 stycznia 1954 r. wieś przyłączono do powiatu pszczyńskiego. Z gromady Zabrzeg przeznaczono na zbiornik wodny tereny o powierzchni 182 hektarów. W 1975 r. w wyniku reformy administracyjnej Zabrzeg został włączony do Gminy Czechowice-Dziedzice.

Jezioro

Goczałkowickie,

które chroni Zabrzeg przed zalewaniem.

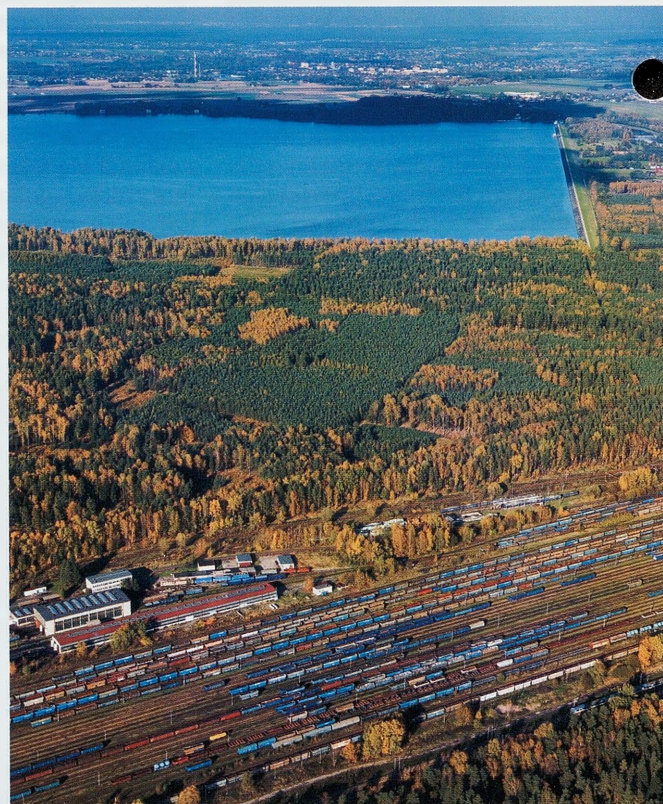
Na pierwszym planie - stacja towarowa w Czarnolesiu.

Budowa wielkiej zapory na Wiśle i powstanie dużego zbiornika wodnego zaopatrującego w wodę Górny Śląsk zaktywizowała gospodarczo wieś. W związku z tą budową zmodernizowano sieć dróg publicznych, powstało szereg placówek kulturalno-oświatowych, rzemieślniczych, usługowych, handlowych i domów mieszkalnych.

„Za brzegiem”

Na pochodzenie nazwy miejscowości jest kilka hipotez. Najbardziej rozpowszechniony pogląd mówi o pochodzeniu nazwy Zabrzega jako miejscowości związanej z Wisłą - od stwierdzenia faktu wsi leżącej za rzeką pochodzi określenie ziem znajdujących się za jej brzegiem. Można stąd domniemywać, iż „Zabrzeg” był określeniem używanym przez mieszkańców ziem pszczyńskich, a zwłaszcza Goczałkowic, które istniały dużo wcześniej. Do podobnego wniosku możemy dojść, spoglądając na południową granicę miejscowości, wyznaczoną przez rzekę Hłownicę. Osadnictwo w Księstwie Cieszyńskim dotarło tutaj od strony Bielska, stąd ów brzeg znajdował się nad Hłownicą, przez którą trzeba było przepłynąć się na drugą stronę.

Kolejna hipoteza pochodzenia nazwy wsi Zabrzeg jest związana z właścicielem majątku - **Paschkiem**, który posiadał tu ziemię, a nawet swój własny staw. Prawdopodobnie sprawował też funkcję zarządcy książęcego folwarku na początku XVIII w. W momencie powstania granicy między Prusa-



► mi i Austrią na Wiśle - w 1742 roku - postanowił sprzedać swoje posiadłości z powodu cła i niekorzystnej sytuacji politycznej między tymi państwami. Miał on również swe dobra po drugiej stronie Wisły - w Łące - dlatego też, bardziej opłacalna dla niego okazała się działalność w Prusach. Kronika parafialna podaje że, sprzedając swe dobra, nabywcom mówił: „idź za brzeg i uprawiaj ziemię”.

Tereny dzisiejszej miejscowości w XVIII w. były uwzględniane w licznych raportach i sprawozdaniach. Często tereny za Wisłą uświadamiały urzędnikom z Górnego Śląska własną bezsilność. Po podziale Śląska na część pruską i austriacką, zdobywca Śląska Fryderyk II rozpoczął walkę z polskością i siłą wprowadzał język niemiecki. Germanizacja dotyczyła właściwie każdego aspektu życia. Dosyć dotkliwie odczuli to młodzi mężczyźni, którzy przymusowo zostali wciągnięci do niemieckiej armii. Coraz częściej mieszkańcy, głównie młodzież zagrożona poborem, decydowali się na ucieczkę za granicę, do Austrii, za Wisłę. Zabrzeg stał się idealnym, trudno dostępnym miejscem schronienia dla wielu osób uciekających przed prześladowaniami. Administracja pruska mówiła o „zbiegowiczach”, którzy „poszli za brzeg” lub „już są za brzegiem”.

Nie ma wątpliwości, że nazwa Zabrzeg była używana już na początku XVI w. Jej pisownia w zasadzie opierała się na polskim rdzeniu, a zmiany zachodzące w końcówce dopasowane były do języków niemieckiego, czeskiego i łacińskiego. Zapisywano więc nazwę wsi następująco: Sabrzeg, Zabrzegh, Zabreh, Zabrzech. Odminną sytuację miały sąsiednie miejscowości: Ligota - Ellgoth, Bronów - Braunau, Międzyrzecze - Kurzwald. Pomimo przynależności Zabrzega przez setki lat do niemieckojęzycznego państwa, język, kultura i tradycja miejscowości pozostały polskie. (Red., oprac. na podst. jn.) ■

MATERIAŁY POCHODZĄ Z OPRACOWANIA „MONOGRAFIA ZABRZEGA DO ROKU 1939” POD REDAKCJĄ MATEUSZA PISARKA WYDANEGO PRZEZ STOWARZYSZENIE PRZYJAZNY ZABRZEG IM. KS. JÓZEFA LONDZINA W ZABRZEGU W 2014 (AUTORZY TEKSTÓW: ANDRZEJ CZYŁOK, KAZIMIERZ DISTEL, KS. EMIL DYRDA, EUGENIUSZ FOLTYN, LEON HAŁAS, ŁUKASZ KWAŚNIEWSKI, MATEUSZ PISAREK, ANNA PRZYBYŁA, ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ, JACEK TOMASZCZYK, WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI, JÓZEF WRZÓŁ, WIKTOR WRZÓŁ) ORAZ Z KSIĄŻKI „ZABRZEG I JEGO MIESZKAŃCY DAWNIEJ I DZIŚ NA FOTOGRAFII” AUTORSTWA JÓZEFA WRZÓŁA I WŁADYSŁAWA TYCA (CZECHOWICE - ZABRZEG 1998).

100-lecie niepodległości w MBP

Już od wakacji w Miejskiej Bibliotece Publicznej organizowane są różnego rodzaju przedsięwzięcia, nawiązujące tematyką do 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

W filiach nr 1 i 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej, w ramach Akcji „Lato z SP-3”, młodzi czytelnicy mogli wziąć udział w zajęciach edukacyjno-czytelniczych „Jestem Polak Mały”. Wszyscy odwiedzający bibliotekę mogli obejrzeć zaś wystawę prac przedszkolaków Przedszkola Publicznego nr 3 pt. „Moje miasto Czechowice-Dziedzice, mój region”. Należy również wspomnieć o konkursie plastycznym oraz akcji społecznej zorganizowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną na 100 lat niepodległości. Zarówno konkurs jak i akcja trwały od 2 lipca do 28 września bieżącego roku. Tematem konkursu plastycznego były sławne „Wąsy Marszałka Piłsudskiego”, które na zawsze pozostały jego cechą charakterystyczną. Na konkurs nadesłano blisko dwadzieścia prac, spośród których cztery zostały nagrodzone.

Akcja społeczna pt. „Nasza Polska”, której celem było promowanie pojęcia Ojczyzna-Polska. Uczestnictwo polegało na przyjeździe do biblioteki i wypisaniu na karteczkach skojarzeń z hasłem „Kiedy myślę Polska...”, w formie słowa, hasła lub krótkiego zdania. W akcji wzięły udział wszystkie filie i agendy biblioteki. Ze wszystkich prac powstały plakaty, które podziwiać można w Centrali MBP (ul. Niepodległości 32/34).

Filia nr 10 wraz z Galerią ExLibris gościła wystawę, zorganizowaną przez Izbę Regionalną o tematyce związanej z 100. rocznicą odzyskania niepodległości pt. „Polska w walce o niepodległość”. Bogate w treść plansze można było obejrzeć do 16 listopada br., zaś w ramach Akademii Pięknego Czasu panie mogły wziąć udział w wykładach przygotowanych przez Annę Gierulę, Renatę Nawrocką, Lenę Nawrocką oraz Annę Wlazło pt. „Świętujemy 100 lat praw wyborczych kobiet 1918-2018”. W czasie spotkania można było wysłuchać zarówno teorii, związanej z nadaniem kobietom praw wyborczych oraz o wpływie i inspiracji na podstawie życiorysów sławnych Polek na późniejsze, osobiste doświadczeniach prelegentek.

Wszystkie uczestniczki wystąpiły w kapeluszach oraz wzięły udział w konkursie z nagrodami. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze przy kawie i... pierniczkach.

Dział Audiowizualny i Oddział Dziecięcy wzięły udział w akcji „Mirabelka - kielijąca historia w 100licy” na podstawie książki „Mirabelka” Cezarego Harasimowicza. Celem akcji była promocja czytelnictwa, rozbudzanie zainteresowania historią Polski, zwiększenie świadomości na temat wydarzeń związanych z wojną, włączenie społeczności do świętowania stulecia niepodległości. W przedsięwzięciu wzięli udział pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej „Złota Jesień” oraz uczestnicy „Poranka w Bibliotece”. Dla uczczenia całych obchodów mieszkańcy „Złotej Jesieni” posadzili drzewko.

W ramach porannych spotkań w bibliotece, czytelnicy Działu Audiowizualnego mogli wysłuchać wykładu kustosa czechowickiej Izby Regionalnej Jacka Cwetlera pt. „100 lat niepodległości Polski”. Wykład poświęcony był udziałowi mieszkańców Czechowic, Dziedzic i okolic w walce o niepodległość na naszych ziemiach, m.in. o wymarszu 25 sierpnia 1914 roku ochotników, którzy dołączyli do tworzących się Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. W szczególności jednak w związku z obchodami 100. rocznicy nadania kobietom praw wyborczych, podkreślone zostały zasługi kobiet, głównie sanitariuszek działających na okupowanych terenach naszej gminy.

Spotkanie - będące niejako wstępem do uroczystych obchodów Święta Niepodległości - przebiegło w atmosferze wspomnień i wzruszeń.

Serdecznie dziękujemy wszystkim czytelnikom, którzy zechcieli wziąć czynny udział w organizowanych przez bibliotekę spotkaniach, konkursach, wykładach, wystawach i akcjach społecznych, wieńczących obchody 100-lecia niepodległości.

Zapraszamy do aktywnego udziału w kolejnych inicjatywach. (MBP) ■



FOT. MBP

Urząd Miejski

w Czechowicach-Dziedzicach

Plac Jana Pawła II 1

43-502 Czechowice-Dziedzice

Tel. 32 21 471 10 Fax. 32 21 471 82

E-mail. um@um.czechowice-dziedzice.pl

www.czechowice-dziedzice.pl



GODZINY PRACY:

poniedziałek-środa 7:30-15:30

czwartek 7:30-17:30

piątek 7:30-13:30

w soboty, niedziele i święta nieczynny

DYŻURY:

Burmistrz **Marian Błachut** i jego zastępcy

Maciej Kołoczek i Paweł Mrowiec

przyjmują mieszkańców w ramach skarg i wniosków w każdy:

poniedziałek 14:00-16:00 pok. 201

czwartek 14:00-16:00 pok. 201

Wymagane są wcześniejsze zapisy:

tel. 32 21 47 132, 32 21 47 164

Przewodniczący Rady Miejskiej

Damian Żelazny przyjmuje mieszkańców w:

czwartek, w godz. 15:30-16:30 - pok. 206

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Bartłomiej Fajfer

przyjmuje mieszkańców w:

czwartek, w godz. 15:30-16:30 - pok. 206

Radni miejscy, powiatowi i wojewódzcy

przyjmują mieszkańców w ramach swoich dyżurów, których bieżąco aktualizowana lista znajduje się na stronie www.bip.czechowice-dziedzice.pl

BIURA POSELSKIE I SENATORSKIE:

• **Jacek Falfus** (filia)

ul. Słowackiego 32, tel. 33 828 39 60 (Bielsko-Biała)

www.jacekfalfus.pl • jacekfalfus2001@poczta.onet.pl

• **Mirosława Nykiel** (filia)

ul. Legionów 83, tel./fax 33 821 39 59 (Bielsko-Biała)

www.miroslawanykiel.pl • miroslaw.nykiel@sejm.pl

• **Andrzej Kamiński** (filia)

ul. Słowackiego 2 (I piętro), tel. 502 236 518

www.kaminskiandrzej.pl • biuro@kaminskiandrzej.pl

TELEFONY ALARMOWE:

- Numer alarmowy z tel. kom. i stacji: **112**
- Pogotowie ratunkowe: **999** lub **32 215 20 00**
- Straż pożarna: **998**
- Policja: **997** Komisarjat Policji: **32 214 88 10**
- Straż Miejska: **986** lub **32 215 54 92**
- Niebieska Linia - 0-801 120 002
- Og. Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
- Ogólnopolski nr ratunk. w górach: **601 100 300**
- GOPR - grupa beskidzka - **985, 33 829 69 00**
- Ogólnopolski nr ratunk. nad wodą: **601 100 100**
- Śląskie WOPR - **500 543 210**
- Pogotowie ciepłownicze - **993** lub **32 215 21 51**
- Pogotowie energetyczne - **991**
- Pogotowie gazowe - **992**
- Telefon zaufania - **988**
- Informacja telefoniczna - **118 913**
- Wodociągi i kanalizacja:
32 215 37 17 (PWIK) oraz **32 215 31 71** (PIM)
zgłoszenia awarii (całodobowo): **994** (bezpłatny)
oraz **32 215 31 71, 32 215 21 51, 601 312 877**
- Informacja PKM: **32 215 91 78**
- Informacja PKP:
PKP Intercity S.A. - **703 200 200**
Przewozy Regionalne Sp. z o.o. - **703 20 20 20**
Koleje Śląskie Sp. z o.o. - **32 428 88 88**
Koleje Małopolskie Sp. z o.o. - **703 20 20 25**
- Na wypadek klęski żywiołowej: **32 214 71 66**
- PCK Grupa Ratownictwa: **669 881 302**

BIULETYN SAMORZĄDOWY CZECHOWIC-DZIEDZIC jest czasopismem bezpłatnym, rozpowszechnianym nieodpłatnie w wyznaczonych punktach kolportażu na terenie miasta i gminy.

Zapraszamy do następujących punktów kolportażu biuletynu:

CENTRUM MIASTA - osiedla CENTRUM, LESISKO

Urząd Miejski - Pl. Jana Pawła II 1 (oraz inne wydziały)
Miejska Biblioteka Publiczna Wypożyczalnia - Żeromskiego 14
Cukiernia ASTERIA i Kawiarnia MALINOWA - AMBASADA SŁODKOŚCI - Pl. Jana Pawła II 4/2
Miejska Biblioteka Publiczna Czytelnia - Niepodległości 32/34
Miejski Dom Kultury - Niepodległości 42
Powiatowy Urząd Pracy Filia w Czechowicach-Dziedzicach - Kopcia 1
Punkt Obsługi Finansowej POLCAS - Słowackiego 13 (przy Rondzie Solidarności)
Sklep SPOŁEM DELIKATESY - Kolejowa 1
Punkt Sprzedaży Biletów PKM - Towarowa (przy płycie dworca autobusowego)
Kiosk WEST - Towarowa 2 (przy płycie dworca autobusowego)
Biuro Pośrednictwa i Finansów RENOMA - Towarowa 2b
Sklep i Punkt Obsługi Finansowej EMIKAS - Słowackiego 2
Apteka EUREKA - Piłsudskiego 12
Sklep SPOŁEM NASZ DOM - Słowackiego 24
Sklep SPOŁEM - Konopnickiej 1
Centrum Języków Obcych BEST - Kolejowa 15
Sklep PARTNER RTV-AGD - Sobieskiego 10 (przy placu targowym)
Ośrodek Pomocy Społecznej - Kolejowa 37
PROPER Palarnia Kawy i Kawiarnia Proper COFFEE & MORE - Kolejowa 17
Sklep SPOŁEM SUBIEKT - Sobieskiego 86
AGENCJA UBEZPIECZENIOWA Marcin Małeszyk - Klasztorna 1
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Pływalnia WODNIK - Legionów (obok Ronda AK i NSZ)
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Stadion - Legionów 145
Administracja Zasobów Komunalnych - Legionów 85

PÓŁNOC MIASTA - osiedla RENARDOWICE, PÓŁNOC, BARBARA, DZIEDZICE

Urząd Skarbowy w Czechowicach-Dziedzicach - Nad Białką 1a
Sklep SPOŁEM - Górnicza 67
Kiosk Prasowy i Wielobranżowy - Węglowa (przy przystanku autobusowym)
Delikatesy Osiedlowe - Polna 31a
Sklep wielobranżowy - Michałowicza 6c
Dom Handlowy DZIEDZIC - Szkolna 40
Kiosk FH ANIA - Szkolna (przed DH DZIEDZIC)
Sklep SPOŁEM WALCOWNIK - Traugutta 19
Cukiernia i Kawiarnia CZEKOLADOWA - Traugutta 29
Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej - Drzymały 16
Sklep LEWIATAN - Legionów (przy skrzyżowaniu z Waryńskiego)
GROSZEK - Waryńskiego (przy skrzyżowaniu z Ochodzką)

POŁUDNIE MIASTA - osiedla TOMASZÓWKA, GÓRNE, POŁUDNIE

Sklep SPOŁEM WANDA - Łukasiewicza 57
Sklep SPOŁEM - Łukasiewicza 2
AUTOTEST Stacja Kontroli Pojazdów - Kopernika 3
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej nr 3 - Legionów 187
DELIKATESY DELISSO - Legionów 158
Sklep SPOŁEM IWONA - Legionów 191
Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Podlarysz 2
EURO Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Lipowska 72 (przy skrzyżowaniu z DK-1)
Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Zamkowa 74 (w Strażnicy OSP)
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej nr 1 - Zamkowa 76
EURO Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Mazańcowska 64
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej nr 2 - Mazańcowska 68
Urząd Celny w Bielsku-Białej Oddział w Czechowicach-Dziedzicach - Mazańcowska 76
Sklep Spożywczy - Mazańcowska 98p
Sklep BELA - Kopernika 41

GMINA - sołectwa LIGOTA, BRONÓW, ZABRZEG

Sklep Spożywczy - Czechowicka 4, LIGOTA BURZEJ
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej Burzej - Bory 2, LIGOTA BURZEJ
TRÓJKA SC - Bielska 5, LIGOTA CENTRUM
Delikatesy Wiejskie - Bielska 2, LIGOTA CENTRUM
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej Ligota Centrum - Wapienicka 1, LIGOTA CENTRUM
Sklep Spożywczy - A. Czyża 1 (skrzyżowanie z Międzyrzetką), BRONÓW
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej Bronów - A. Czyża 12, BRONÓW
Delikatesy Wiejskie - Jaworowa 1, LIGOTA MILIARDOWICE
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej Miliardowice - Miliardowicka 68, LIGOTA MILIARDOWICE
Sklep FHU TOMSON - Miliardowicka 12, LIGOTA MILIARDOWICE
Sklep Spożywczy (LEWIATAN) - Miliardowicka 17a, ZABRZEG
Sklep Spożywczo-Przemysłowy AGMA Renata Pociągiew - Miliardowicka 17a, ZABRZEG
Apteka NA WIDNEJ - Widna 1, ZABRZEG
Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej Zabrzeg - Gminna, ZABRZEG
Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Do Żapory 22, ZABRZEG
Delikatesy U ANI - Stadionowa 32, ZABRZEG (przed wjazdem na stadion ŁKS SOKÓŁ)

Zapraszamy do współpracy - tel. 32 21 47 186